

## Wszystko dla domu - DOMEXPO '97

Amica Wronki S.A., podobnie jak w latach ubiegłych, wystawiła okazałe stoisko w reprezentacyjnym pawilonie 25. Wroniecka chłodziarko-zamrażarka AK-310 została wyróżniona **Złotym Medalem MTP**, za nowoczesną linię wzorniczą soft-line, energooszczędność i ekologiczny wyrób.

Promocja Amiki była skierowana bardziej na kuchnię. **Supernowa kuchnia** - „50”, charakteryzująca się miękkim, elastycznym profilem. Jej

wysoka jakość i nowoczesna linia, którą wcześniej zastosowano w kuchenkach „60”, teraz będzie standardem „50”-tek. Zapalacze gazu w pokrętkach; w piekarniku termoobiegi, drzwi z potrójną szybą i blokadą bezpieczeństwa; dwudzielny, odchylany ruszt - teraz to wszystko w jednej - supernowej „50”. Absolutna nowość!

P.B.



# wronieckie sprawy



MIESIĘCZNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

ISSN 1231-5680

Rok VIII, nr:

11 (82)

listopad 1997 r.

Cena: 1,50 zł



## „AMICA MOJĄ KATEDRĄ”

Na zaproszenie Zarządu spółki akcyjnej Amica, 3 listopada przybył do wronieckiej fabryki **Metropolita Poznański, ks. arcybiskup Juliusz Paetz**. Jego Ekscelencję powitał przed biurkiem fabryki kuchni prezes Spółki Amica, Wojciech Kaszyński w towarzystwie Zarządu, Przewodniczącego Rady Miejskiej i Burmistrza, oraz Grzegorza Łaty. Dostojnemu Gościowi towarzyszyli księża wronieckich parafii i zakonnicy: ks. kanonik Jerzy Stachowiak, ks. Marian Binek, wicerektor ojciec Chryzostom Frycz, ojciec Izidor (poprzedni gwardian), ks. Edmund Klemczak oraz dziekan dekanatu wronieckiego, ks. kanonik Zbigniew Woźniak (z Sierakowa).

Wizyta trwała ponad cztery godziny. Arcybiskup został zapoznany z historią powstania i rozwoju firmy Amica, po czym zwiedził wszystkie fabryki - *Kuchni, Armatury, Lodówek*. Nie było w zakładzie ołtarza, krzyży, żadnego wyświęcania czy katechezy, czego niektórzy się spodziewali. Była to wizyta raczej kurtuazyjna. Metropolita przechodząc przez fabryczne hale, rozdawał robotnikom przyjazny uśmiech, witał się z nimi uściskiem dłoni, tu i tam słał pozdrowienie - *Szczęść Boże*.

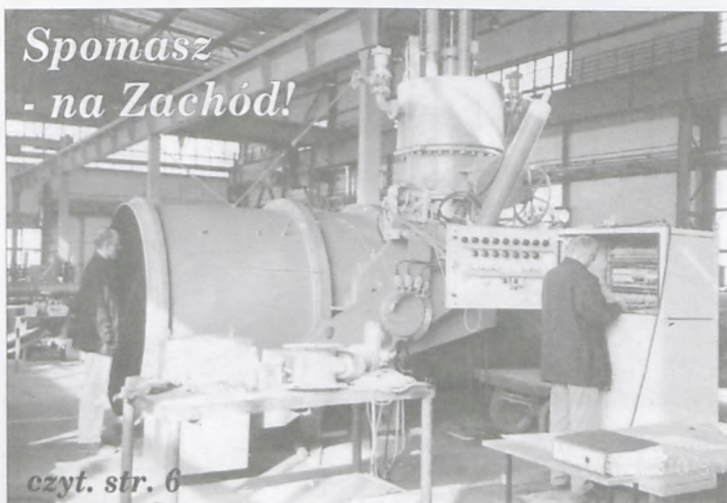
Po trwającym ponad godzinę obiedzie, ks. Arcybiskup spotkał się z załogą Amiki w hali fabryki lodówek. Podzielił się miłymi wrażeniami, jakich doznał, zwiedzając zakład. Wyraził swój podziw i uznanie dla wspaniałych umysłów i serc tutejszych ludzi. Podkreślił - za ks. Stachowiakiem - oddanie tej firmy dla kościoła i był rad ze wspólnoty, jaką tworzy Amica - „moja katedra, bo tam gdzie biskup, tam jego katedra” - powiedział abp Paetz. Jego Ekscelencja był we Wronkach po raz pierwszy (mimo że jest rodowitym poznaniakiem), ale chyba nie ostatni. Wspominał o opłatku wigilijnym, którym chciałby się połączyć z pracownikami wielkopolskiego zakładu pracy.

P.B.

## Przebudzenie!



## Spomasz - na Zachód!



Zawór kłapowy zbudowany dla nowej zapory wodnej w Chile, na stanowisku próbnym.

Fot. P. Bugaj

LIGA NADWARCIAŃSKA

## Podsumowanie sezonu



Dobiegły końca zmagania o mistrzostwo *Ligi Nadwarciańskiej*. Sezon piłkarski tej ligi zamyka się w roku kalendarzowym, gramy dwie rundy: wiosna - jesień. **Pierwsze miejsce zajęła drużyna „Warty” Wartosław**, i to ona odebrała wspaniały puchar z rąk inicjatora tych rozgrywek - ks. Pawła Pawlickiego. Wręczone też zostały nagrody i wyrażone słowa uznania wszystkim zespołom biorącym udział w rozgrywkach - za ogromny wysiłek, zaangażowanie i wolę walki.

Mimo że *nadwarciańska liga* jest prawdziwą amatorszczyzną, nie zrzeszoną w żadnym OZPN-ie, to drużyny podeszły do zmagani sportowych niezwykle rzetelnie. Bardzo to cieszy i świadczy o tym, iż piłka nożna jest świetną formą spędzania wolnego czasu, a także wspaniałą płaszczyzną współdziałania i integracji. Mówiąc o *nadwarciańskich rozgrywkach*, nie można zapomnieć o sędziach, którymi byli: Stanisław Górniak, Andrzej Hibner, Zdzisław Walczak, Czesław Jerzyński, Franciszek Łożyński, Ryszard Konieczny, Ireneusz Roszkiewicz. Należą się im słowa podzięków i pochwały, za poprawne prowadzenie zawodów oraz organizację rozgrywek. Docenić należy też ogromny wkład pracy wszystkich działaczy z poszczególnych drużyn w stworzenie dogodnych warunków, umożliwiających bezpieczne rozgrywanie pojedynków. Wreszcie cieszyć może postawa kibiców, którzy kibicując tej lidze, udowodnili, że piłka nożna potrafi wywoływać również zdrowe emocje.

*Liga Nadwarciańska* okazała się pomysłem trafny i wartym kontynuacji. W rozgrywkach udział wzięło około setki zawodników z terenu miasta i gminy Wronki, a chęć uczestnictwa w przyszłorocznych zmaganiach zgłosiło już kilka nowych zespołów. Potwierdza to sens dokonywania inicjatyw oddolnych w terenie. Jedynym mankamentem takich przedsięwzięć są często (wprawdzie niewielkie, ale jednak) koszty organizacji takich imprez. Na szczęście zażegnanie kłopotów finansowych „Ligi Nadwarciańskiej” dzięki uprzejmości pana burmistrza Kazimierza Michałaka pozwala optymistycznie patrzeć w przyszłość i wierzyć, że w przyszłym roku spotkamy się może w jeszcze większym gronie.

### TABELA KOŃCOWA

|                                |    |    |       |
|--------------------------------|----|----|-------|
| 1. „Warta” Wartosław           | 10 | 27 | 34:19 |
| 2. „Sokół” Chojno              | 10 | 21 | 29:19 |
| 3. „Iskra” Biezdrowo           | 10 | 20 | 32:22 |
| 4. „Sokół” Jasionna            | 10 | 8  | 27:31 |
| 5. „Grom” Rzecin               | 10 | 8  | 21:27 |
| 6. „Płomień” Kłodzisko-Dąbrowa | 5  | 2  | 10:17 |

\* Po rundzie wiosennej wycofała się drużyna „Borek”. W rundzie jesiennej wprowadzono do rozgrywek drużynę „Płomień” Kłodzisko-Dąbrowa, która rozegrała 5 spotkań.

A. Hibner



Mistrzowie „Ligi Nadwarciańskiej” (stoją od lewej): Paweł Hibner - kierownik drużyny, Paweł Francuzik, Mariusz Piszczola, Marek Kudliński, Artur Biernacki, Jarosław Wziętek (siedzą): Robert Makówka, Jacek Frąckowiak, Artur Hibner, Krzysztof Byczyński, Marcin Jerzyński, Rafał Kudliński.

## Brązowa „Dwójka”

III Drużynowe Mistrzostwa Polski Szkół Podstawowych w warcabach 100-polowych, to kolejna impreza pod patronatem Szkolnego Związku Sportowego we Wronkach. Odbyły się one w Bielawie (woj. walbrzyskie), w dniach 3-5 października. Rejon wroniecki reprezentowały dwie ekipy: drużyna SP-1, w składzie: Mateusz Sobański, Kasia Jeżewska i Agnieszka Jeżewska i drużyna SP-2, w składzie: Przemek Maślona, Damian Smolibocki i Mariusz Maślona.

W rozgrywkach finałowych SP-2 zajęła III miejsce i zdobyła tytuł II wicemistrza Polski. Zawodnicy otrzymali brązowe medale i upominki rzeczowe. Drużyna SP-1 zajęła V miejsce. Jej sukcesem wygrana (4:2) z drużyną mistrza Polski z Bielawy.

Red.

## ROK NA SPORTOWO

Inauguracja Sportowego Roku Szkolnego 97/98 dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych i ponadpodstawowych gminy Wronki odbyła się 12 września. Rozegrano turniej warcabowy w sali WOK-u oraz indywidualne biegi przełajowe w Olszynchach.

W turnieju warcabowym wzięło udział 134 uczniów, w pięciu kategoriach. Wśród dziewcząt kl.V i młodszych zwyciężyła Marlena Rój (SP Nowa Wieś) przed Sławką Walkowiak (SP-3) i Justyną Gzyłkowiak (SP-2). Wśród chłopców tej kategorii najlepszy był Michał Mikołajczak (SP-3) przed Wojtkiem Szmytem (SP-1) i Arkiem Roszakiem (SP-2). W kategorii dziewcząt klas VI-VIII wygrała Agnieszka Jeżewska (SP-1) przed Kasią Jeżewską (SP-1) i Iwoną Nowacką (SP-3). Przemek Maślona (SP 2) okazał się niepokonany wśród chłopców kl. V-VIII. Tuż za nim sklasyfikowano Damiana Smolibockiego (SP-3) i Olka Małeckiego (SP-1). Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych najlepszymi okazali się: Marcin Wika (ZSZ-1), Krzysztof Górny (ZSZ-2) i Paweł Mrowiński (ZSZ-1).

W biegach przełajowych wystartowało 150 dziewcząt i 200 chłopców ze wszystkich szkół. Podzieleni zostali na kilka kategorii. W najmłodszej - dziewcząt do kl.V, pierwsza przybiegła Ana Daśi (SP-3), druga - Kinga Majdańska (SP Chojno), trzecia - Lidia Śniadecka (SP Biezdrowo). Wśród najmłodszych chłopców najszybciej biegali: Sandro Wieszka (SP-3), Tomek Niezborala (SP-3) oraz Marcin Grześ (SP Chojno). Dziewczęta kl. VII-VIII przybiegły na metę w następującej kolejności: Justyna Konieczna (SP-3), Lucyna Fiedler (SP Biezdrowo) i Paulina Bugaj (SP-1). Najszybszym chłopcem w kategorii kl. VII-VIII okazał się Mariusz Rzyśko (SP Nowa Wieś), miejsce drugie zajął Dawid Myszkowski (SP-3), trzecie Marcin Grynhoff (SP-3).

W kategorii szkół ponadpodstawowych najlepszymi biegaczami okazały się: Anna Pech, Edyta Bartkowiak i Natalia Majchrzak, a wśród chłopców: Piotr Odrobny, Hubert Rosada i Maciej Kaczmarek - wszyscy z ZSZ nr 2.

Najlepsi w obu turniejach, oprócz satysfakcji ze zwycięstwa, otrzymali upominki, a ich szkoły wzbogaciły się o nowy sprzęt sportowy. Na koniec należy dodać, że organizatorem tej pięknej imprezy był Szkolny Związek Sportowy we Wronkach, który, jak widać, doskonale rozumie, na czym polega istota sprawy.

Cz.K.

Chcesz przyjemnie spędzić „Andrzejkową Wieczór”?  
29 listopada (sobota) zapraszamy wszystkich na:

### II BAL STRAŻAKA

Który odtaneczony będzie przy muzyce zespołu MIKADO  
w sali WOK-u, ul. Poznańska 52  
Dla uczestników „I Balu Strażaka”  
oraz Andrzejów i strażaków - zniżka!!!

Bilety już od 20 października. Tel. 254-13-07 i 254-13-06

Zapraszamy!

„Chęchaczę”

# Amica upiekła Lecha

**W derbach Wielkopolski zasłużone zwycięstwo Amiki nad poznańskim Lechem - 3:1, odniesione w emocjonującym pojedynku, który oglądało blisko 4500 kibiców.**

Dziwi, a jednocześnie cieszy fakt, że wraz z odejściem z klubu trenera Stanisława Gzila, Amica znów strzela bramki. W dwóch meczach - 5 bramek i komplet punktów! Trener Wąsikiewicz tłumaczy to „przebudzenie” pokonaniem bariery psychicznej przez swoich podopiecznych. Tak - czy owak, wronieccy piłkarze stworzyli pasjonujące widowisko. Od początku meczu Amica miała przewagę i tylko dzięki dobrze broniącemu Kokoszankowi lechici nie stracili w pierwszej połowie bramki. Przynajmniej trzy sytuacje: Sokołowski sam na sam z bramkarzem, „dośrodkowanie” Kality pod poprzeczkę, piękna główka Tomka Suwarego z 6 metrów - mogły zakończyć się bramkami.

Prawdziwe emocje zaczęły się tuż po zmianie stron. Zdarzyło się właściwie wszystko, co w meczu ligowym zdarzyć się może. Akcje obu drużyn były szybsze i składniejsze, ale stroną dyktującą tempo była Amica. Z furją bramkę Lecha zaatakował Suwary i zapachniało bramką. Chwilę później, szarżujący Paweł Kryszalowicz jest faulowany w polu karnym i sędzia z Katowic wskazuje na „wapno”. Jedenastkę strzela Radosław Biliński i jest 1:0. Radość wronczan trwała zaledwie 3 minuty, Lech wyrównał. Dziesięć minut później, strzelec bramki - Maciej Bykowski za drugi faul w tym meczu otrzymuje czerwoną kartkę i opuszcza boisko. Trudno utrzymać nerwy na wodzy trenerowi Pawlakowi, więc ostatnie 20 minut mecz oglądać z trybun.

Tymczasem Amica „grzeje” coraz bardziej i na 6 minut przed końcem meczu, w zamieszaniu podbramkowym, Tomek Sokołowski znajduje lukę do bramki lechitów - go...ol. Euforia radości na stadionie. Poznaniacy nie dowierzali, w dodatku nie byli w stanie zmienić wyniku. Gdy wronczanie z niecierpliwością spoglądali na zegar boiskowy, Nigeryjczyk Kalu pięknym przypieczętował zwycięstwo Amiki trzecią

bramką, po pięknej akcji i z podania Grzegorza Króla. Eksplozja radości, która jeszcze nie ucichła po drugiej bramce, przerodziła się w owację na stojąco. Trzy punkty i awans na 7 miejsce w tabeli. Po 14 kolejce Amica ma w swoim dorobku 20 punktów, 17 bramek zdobytych i 13 straconych.

„Uczeń dostał od mistrza” - powiedział podczas konferencji prasowej - już opanowany - trener Krzysztof Pawlak do trenera Wąsikiewicza.

**KĄTEM OKA.** Podczas tego meczu dało się zauważyć inne niż zwykle zachowanie się niektórych osób ze „świecznika”. Dla przykładu, prezes Stanisław Grynhoff drugą połówkę (mecz) oglądał nie z trybuny „honorowej”, lecz zza bramki lechitów, jakby chciał ją dla swoich odczarować. Jak się później okazało, nie była to tylko zasługa prezesa. Ojciec Izidor (mówią: kapelan Amiki) wcześniej stosowne kroki poczynił. Nawet burmistrz, co pod krawatem na stadion zawsze przychodził, tym razem, krawat na klubowy szalik zamienił.

P. Bugaj



Grzegorz Król - mocno absorbował obrońców Lecha

„Dzień Nauczyciela piękny jak niedziela” - recytowały dzieci w czasie klasowych spotkań, apeli czy też akademii szkolnych, przygotowanych przez koleżanki nauczycielki wraz z wyznaczoną grupą młodzieży. Na spotkania, zorganizowane w przededniu ustawowo wolnego Dnia Edukacji Narodowej - 14 października, przybyli również nauczyciele emeryci i renciści. Przy wspólnym stole wspominali lata swojej pracy, poznawali obecne problemy macierzystych szkół oraz „nowe twarze” koleżanek i kolegów z Grona. Byli też świadkami wręczenia skromnych Nagród Dyrektora najaktywniejszym nauczycielom.

Ustawowo wolny dzień, przeznaczony na spotkania całej społeczności nauczycieli, z uwagi na brak tradycji w naszej gminie, każdy z nauczycieli spędził wg własnego uznania - jedni nadrabiali domowe zaległości, inni wyjechali poza Wronki, a tylko pięciu nauczycieli uczestniczyło w dorocznej akademii organizowanej przez Kuratorium Oświaty..

Tak niewiele potrzeba, aby to zmienić. Skoro można zorganizować piękną imprezę w Pile, dlaczego nie można we Wronkach? Dlaczego w czasie tego spotkania, w obecności wszystkich pracowników oświaty, nie wręczyć skromnych podziękowań i wyróżnień tym, którzy na to zasłużyli? Dlaczego Nagrody Burmistrza (podobnie jak w roku ubiegłym) wręczane były w małym, dyrektorskim gronie? A tak dużo

powiedziano już o potrzebie dowartościowania i prestiżu należnym zawodowi nauczyciela.

Miło nam zakomunikować, że Nagrody Kuratora w bieżącym roku szkolnym otrzymali: dyrektor Wojciech Wanarski i nauczyciel Robert Dorna (ZSZ-1), dyrektor Stefan Kukawka - (ZSZ-2). Brązowe Krzyże Zasługi: Wanda Piotrowska (SP-1) i dyr. Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej, Urszula Roszak. Na spotkaniu z kuratorem w Pile odznaczono i wyróżniono 196 nauczycieli, w tym 78 nagrodą Kuratora Oświaty.

## SAMI SOBIE

Z informacji udzielonej przez SAPO wynika, że pan Burmistrz wyróżnił nagrodą pieniężną wszystkich dyrektorów szkół podstawowych i przedszkoli (obligatoryjnie?). Nagrodę Burmistrza otrzymali: Bożena Chruściel i Jolanta Michalak (SP-1), Ewa Łakoma i Maria Woźniak (SP-2), Jolanta Ostrowska (SP-3), Jadwiga Michalak (Nowa Wieś), Mieczysław Sobański (Biezdrowo), Tadeusz Ciesielski (Chojno), Małgorzata Kielpińska (Przedszkole-1), Małgorzata Pieprzyk (Przedszkole-2) i tylko jedną nauczycielkę - Bożenę Strzyżńską (SP-3). Łączna kwota nagród wynosiła 6100 złotych.

Dyrektorzy szkół wręczyli 62 nagrody i wyróżnienia dla nauczycieli i 31 nagród dla pracowników administracji, na łączną kwotę 18.976 złotych. I tak w SP-1 nagrody otrzymało 13 nauczycieli i 3 pracowników administracji, w SP-2: 10 + 3, w SP-3: 12 + 8, w Nowej Wsi 5 + 3, w Biezdrowie: 9 + 1, w Chojnie: 2 + 1, w Przedszkolu nr1: 6 + 4, w drugim: 5 + 8.

Kryteria przyznawania nagród są różne w zależności od placówki. W jednych dyrektorzy biorą pod uwagę zakończoną formę doskonalenia zawodowego, w innych wkład pracy nauczyciela w przygotowaniu uczniów do olimpiady przedmiotowej, zaangażowanie w pracę pozaszkolną, prowadzenie klasy od I-III, ale są i takie szkoły, w których nauczyciel doczekał się przysłowiowej kolejki.

Komentarze w gronach nauczycielskich zapewne już ucichły. Jedni zostali dowartościowani i ruszyli do pracy z większą energią, inni - zniechęceni - stwierdzili: po co? Satysfakcjonowanie jest ważne. Nauczyciel powinien znać wymogi i kryteria przyznawania nagród, począwszy od nagrody dyrektora do nagrody ministra, od odznaki do Krzyża Zasługi..., bo takie mogą być przyznawane - również nauczycielom.

Wszystkim wyróżnionym Koleżankom i Kolegom gratuluję i życzę wytrwałości w naszej pięknej, chociaż trudnej pracy.

Krystyna Tomczak

## Lekcja geografii na Górze Głazów

Na lekcjach geografii w klasie ósmej szkoły podstawowej i trzeciej licealnej realizuje się temat, dotyczący roli zlodowaceń w kształtowaniu rzeźby Polski. Nauczyciel opowiada dzieciom o wzgórzach moreny czołowej, o płaskich i falistych obszarach moreny dennej, o jeziorach polodowcowych, głazach narzutowych itp. Okolice Sierakowa to doskonały przykład rzeźby polodowcowej z ostatniego okresu zlodowacenia (bałtyckiego).

Młodzież klasy trzeciej licealnej, chcąc zobaczyć w terenie ślady (formy, osady) pozostawione przez lądolód, wybrała się na wycieczkę w okolice Sierakowa, na Górę Głazów. Jest to wzgórze morenowe na krawędzi doliny Warty, przy szosie do Kwilcza, sześć kilometrów na południe od Sierakowa, wzniesione na 104 m nad poziom morza.

Wiosną 1992 roku ustawiono na nim, przywieziony z Kubowa koło Kwilcza, potężny głaz narzutowy o obwodzie 9 metrów i masie ok. 25 ton. Głaz zbudowany jest z gruboziarnistego granitu skandynawskiego, zwanego granitem rapakiwi. Na stoku wzgórza, obok głazu - olbrzyma, znajduje się kilka mniejszych głazów narzutowych, zwieczonych z okolicznych pól. Młodzież ma okazję zobaczyć wspaniałe okazy skał magmowych i metamorficznych - gnejs, granitognejs, granit, dioryt. Ze wzgórza roztacza się rozległy i ciekawy widok w kierunku północnym, na równinne tereny moreny dennej, dolinę Warty i wydmy międzyrzecza warciańsko-noteckiego, porośnięte lasami Puszczy Noteckiej. Teren wokół głazów został zagospodarowany parkowo, przy szosie zbudowano parking. Miejsce to stało się jedną z atrakcji Sierakowskiego Parku Krajobrazowego.

Lidia Grzebyta  
(Z.Sz.Z. nr1)

## OBRAZEK Z PODWÓRKA wronieckiej oświaty



Komisja Doraźna Rady Miejskiej, powołana do wypracowania opinii o funkcjonowaniu oświaty w gminie Wronki, ocenia m.in. stan bazy szkolnej, który określa jako - dramatyczny. Proponuje reorganizację funkcjonowania oświaty i wnioskuje o opracowanie perspektywicznego planu inwestycyjnego.

Oto jeden z wiejskich obiektów szkolnych. Ten - na zdjęciu - stoi w Nowej Wsi, oddalony od budynku głównego. Znajduje się w nim: na parterze - mieszkanie nauczycielskie; obok, w niskiej części - salka gimnastyczna; na poddaszu (widoczna nadbudówka) - przedszkolna „zerówka”. Na podwórzu, przynajmniej od roku, rośnie wysypisko śmieci i metrowej wysokości zielsko, od frontu straszy walący się płot i „wybieg dla przedszkolaków”. Zastanawia mnie znieczulica pani dyrektor szkoły i nauczycieli, przebywających w tym - oświatowym obiekcie! A przecież, dewizą szefowej w Nowej Wsi jest „czynić szkołę przyjazną dziecku”!! ?

P.B.

## Historia na żywo



Dh Stanisław Sieradzki

Bardzo trudną rzeczą jest uczyć historii, rzeczy odległej i nie wszystkich interesującej. Historię kraju znać po prostu wypada, więc uczy się jej na pamięć, przyswajając fakty i daty z odległej przeszłości bezdusznie, bez wyobraźni. Nieczęsto zdarza się, by o historii opowiadali ludzie, którzy ją przeżywali, tworzyli, byli jej częścią. Nam taka okazja się nadała, więc ją po prostu zachłannie wykorzystaliśmy.

Po raz pierwszy z druham Stanisławem Korwinem - Szymanowskim (ps. „Kostek”) spotkaliśmy się na Światowym Zlocie Harcerstwa w Zegrzu k. Warszawy w roku 1995. Tam też poszukiwał kontaktu z nami, nieznanym nam jeszcze wówczas, dh Stanisław Sieradzki (ps. „Świsł”). Do spotkania jednak nie doszło, z powodu nagłej choroby Druha. Na pewien czas kontakt z Druhem „Kostkiem” (szefem „Ruchu Kamykowego”) urwał się. Napisałam wtedy do dha „Świsła” i tak zaczęła się nasza korespondencja. Trwała prawie dwa lata, zanim po raz pierwszy w Warszawie spotkaliśmy się osobiście.

Podczas rozmowy miałam uczucie, że znamy się od wieków. Obiecaliśmy sobie, że w czasie następnego Zjazdu Więźniów Politycznych we Wronkach spotkamy się w Nowej Wsi razem z Jego Przyjaciółmi, żołnierzami AK, powstańcami, harcerzami Szarych Szeregów, członkami batalionów: „Zośka”, „Parasol”. Takiej okazji nie mogłam przepuścić ani jako drużynowa DH, ani jako nauczycielka, ani nawet jako zwykły człowiek, dla którego historia jest częścią teraźniejszości. Poza tym mam sentyment do Szarych Szeregów, Powstania Warszawskiego, poezji K. K. Baczyńskiego, jednym słowem - do tego kawałka historii i chciałabym tym bakcylem zarazić moich harcerzy. A któż robi to lepiej, niż właśnie Oni - żywa historia?!

I tak oto w czerwca tego roku przybyli do Nowej Wsi, gdzie nocowali, nasi Goście. Oprócz dwóch już wymienionych przyjechali: dh Mieczysław Gorzelniak (ps. „Lampart”), dh Stanisław Szostak (ps. „Jadzin”), dh Józef Czapski (ps. „Długi”). Mimo iż oficjalnie byli uczestnikami Zjazdu, spotkali się z „Chęchaczami” w harcówce.

Cóż to było za spotkanie!!! Tysiąc zbiorów prowadzonych przeze mnie nie zastąpiłoby tych kilku oficjalnych i nieoficjalnych spotkań. Wszyscy harcerze wręcz chłonęli opowieści dha „Świsła” i Jego Przyjaciół. Przez ponad dwie godziny nikt nie ważył się nawet głośno oddychać, ani wyjść, żeby nie uronić jakiejś opowieści. Pochłonęła ona nawet starszych, obecnych na zbiórce. Żałowaliśmy tylko, że tak mało mamy czasu, że trzeba przecież wrócić do domu. Nie zdążyliśmy zaprezentować siebie, zaśpiewaliśmy wspólnie kilka piosenek powstańczych, a tyle ich znamy!

Otrzymaliśmy mnóstwo prezentów od naszych Gości; lektury o czasach Powstania, śpiewniki, materiały o Ruchu Kamykowym, pamiątkowy medal od dha „Kostka” i wspaniałą metaloplastykę od dha „Lamparta”. Cieszyliśmy się niezmierznie! Jednak najbardziej z tego, że dh „Świsł” i Jego Przyjaciele obiecali nas znów odwiedzić. Liczymy na to, tym bardziej, że chcielibyśmy zdobywać imię dla drużyny i najpewniej będzie ono związane z Szarymi Szeregami i Powstaniem Warszawskim. Czekamy więc...

phm. Grażyna Kaźmierczak (ps. „Zenek”).



# INFORMACJE URZĘDU MIEJSKIEGO WRONEK

Zmiana „miejscowego planu...” w Chojnie

## ZAWIADOMIENIE Zarządu Miejskiego Wronek

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 89, poz. 415 z późn. zmianami) zawiadamia się, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki, wraz z prognozą skutków wpływu ustaleń zmiany planu na środowisko przyrodnicze w obrębie działek nr: 430, 431 i 432 w Chojnie, zostanie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 17.11.1997 r. do 8.12.1997 r., w siedzibie Urzędu Miejskiego Wronek, przy ul. Ratuszowej nr 5, pok. nr 17, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie, do Zarządu Miejskiego Wronek, z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

## Radni zapraszają Wyborców

Zapraszamy wyborców z obwodu wyborczego nr 1 - mieszkańców osiedla „Ogrody” osiedla „Na Górcie”, Alei Wyzwolenia i ulic: Nowowiejskiej, Nowej i Towarowej - na spotkanie z Waszymi radnymi, które odbędzie się **14 listopada o godz. 18<sup>00</sup>**, w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury, przy ul. Poznańskiej.

Radni chcieliby podyskutować z mieszkańcami o naszym rejonie zamieszkania, jego wyglądzie i najpilniejszych potrzebach.

Radni Rady Miejskiej Wronek:  
**Ireneusz Jabłoński** (przewodniczący), **Paweł Bugaj**

### ANTYKI na sprzedaż

- \* pianino firmy Carl Ecker Berlin Posen 1870 r.
- \* dwie maszyny do pisania:

Remington Portable Model 5 oraz Continental.

Kontakt telefoniczny: (0-67) 25-40-616

Popowa - zmiana „planu...”

## ZAWIADOMIENIE Zarządu Miejskiego Wronek

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 89, poz. 415 z późn. zmianami) zawiadamia się, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki, wraz z prognozą skutków wpływu ustaleń zmiany planu na środowisko przyrodnicze w obrębie działki nr 151 / 4 w Popowie, zostanie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 17.11.1997r. do 8.12.1997r., w siedzibie Urzędu Miejskiego Wronek, przy ul. Ratuszowej nr 5, pok. nr 17, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie, do Zarządu Miejskiego Wronek, z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

## Nowe ulice na Zamościu

Dobiega końca budowa ulicy Rzezińskiej, do cmentarza komunalnego. Niebawem na tej ulicy, jak i na ulicy Łowieckiej, zostanie położony asfalt. Jeśli dopisze pogoda, to jeszcze w tym roku, rozpoczęta zostanie budowa ulicy Prasłowiańskiej, (dzieląca os. Borek od os. Słowiańskiego), od ul. Mickiewicza w kierunku oczyszczalni ścieków. Budowę ulic prowadzi Przedsiębiorstwo Robót Mostowych i Drogowych w Czarnkowie.

Panu **Stanisławowi Biniakowi**  
radnemu Rady Miejskiej Wronek  
i Jego Rodzinie

wyrazy szczerzego współczucia  
z powodu śmierci Matki

ś.p. **Zofii Biniak**

składają:  
Rada i Zarząd Miejski Wronek

### URZĄD MIEJSKI WE WRONKACH

ul. Ratuszowa 3, 64-510 Wronki  
tel. 0-67 / 254-11-35

Czynny:

- w poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00
- wtorek - piątek w godz. 7.30 - 15.30
- w soboty Urząd nieczynny

### Biuro Rady Miejskiej

tel. 254-00-18

czynne w godzinach pracy Urzędu  
Dyżur Przewodniczącego Rady:  
w poniedziałki w godz. 13.00 - 15.00

### Biuro Poselskie

posta Romualda Ajchlera  
tel. 254-00-18,  
czynne w poniedziałki  
w godz. 15.00 - 17.00



# „Będzie małym, ale prężnym przedsiębiorstwem

Ze Zbigniewem Rębaczem, dyrektorem FMiU „Spomasz” rozmawia Paweł Bugaj

Po przejściu długoletniego dyrektora Wernera Kasznego na emeryturę, obowiązki naczelnego pełnił zastępca dyr. ds. marketingu i finansów, Zbigniew Rębacz. 1 kwietnia, w wyniku konkursu, otrzymał on nominację na dyrektora naczelnego Fabryki Maszyn i Urządzeń *Spomasz*. Kilka dni później próbował przeprowadzić wywiad z nowym dyrektorem i poznać jego plany wobec fabryki. Niestety, dyrektor nie wyrażał chęci do rozmowy. Były to czasy dla *Spomasz* trudne. Fabryka znajdowała się w głębokim kryzysie finansowym, jednocześnie trwały poszukiwania drogi wyjścia z impasu. Była również koncepcja sprzedaży fabryki, którą zainteresowanie przejawiali również konsorcjum *Amica Wronki*. Po siedmiu miesiącach kierowania fabryką przez Zbigniewa Rębacza, dyrektor zaproponował wywiad na temat obecnego wizerunku *Spomaszu*.

**Sądzę, panie dyrektorze, że sytuacja fabryki i jej perspektywa jest już na tyle wyraźna, że możemy powiedzieć mieszkańcom Wroniek, jaki jest dzisiejszy Spomasz i jaka będzie jego najbliższa przyszłość?**

Tak. Powrócę jednak do moich pierwszych chwil kierowania fabryką. Trzy godziny po nominacji na dyrektora naczelnego dowiedziałem się o rozwiązaniu umowy bankowej przez PBK w Szczecinie. To był szok. Oznaczało to wstrzymanie kredytu i powrót do długów. Nic innego, tylko złożyć wniosek do Sądu o ogłoszenie upadłości. Nie miałem wówczas ochoty na wywiad prasowy. Zresztą wszystko pulsowało, nie wiadomo było, jakie decyzje zapadną i co dalej z fabryką się stanie.

**...A co się stało?**

W czerwcu złożony został wniosek o komercjalizację fabryki i przekształcenie jej w spółkę prawa handlowego, w której udziałowcami są: Skarb Państwa i wierzyciele, którzy nasze długi mogą zamienić na udziały. Minister Skarbu wniosek przyjął i zaakceptował komercjalizację firmy. Trwa procedura przygotowawcza, która powinna znaleźć finał w styczniu lub lutym przyszłego roku. W tych okolicznościach Sąd Gospodarczy w Pile odroczył sprawę postępowania upadłościowego. Wniosek w tej sprawie złożyłem po prawomocnym rozwiązaniu umowy bankowej.

**Wiadomo mi, że pewne przekształcenia organizacyjno - prawne zaczęły się w fabryce już wcześniej. Powstały jakieś spółki...**

Tak, na terenie fabryki działają dwie spółki: od maja - *Spomasz Wronki spółka z o.o.* i od lipca - *Spomasz Polkom spółka z o.o.* Obie ściśle współpracują z fabryką, opierają swój potencjał na pracownikach tutejszej załogi oraz dzierżawie pomieszczeń i urządzeń fabrycznych przedsiębiorstwa państwowego. Pierwsza z nich - *Spomasz Wronki* zatrudnia 40 osób i trudni się w zasadzie montażem urządzeń. Głównym jej udziałowcem - 98% - jest „Polimex Cekop”, a jej prezesem Dariusz Stachowiak. Druga - *Spomasz Polkom*, początkowo nazywała się *Spomasz Zawory*, ale po zasileniu jej kapitałem prywatnym - 80% - zmieniła nazwę. Spółka, której prezesuje Bogdan Lewandowski, przejęła nieopłacalną dla fabryki produkcję naczip do transportu kontenerów w portach. Przejęła również ponad 40 pracowników.

W części przedsiębiorstwa państwowego fabryki zatrudnionych jest jeszcze 325 pracowników. Utworzenie tych podmiotów i powiązanie kooperacyjne spowodowało znaczny wzrost produkcji i pozwoliło na lepsze wykorzystanie możliwości produkcyjnych przedsiębiorstwa państwowego.

**W działaniach zmierzających do efektywnego wykorzystania majątku fabrycznego to chyba nie są jeszcze wszystkie poczynione kroki?**

Oczywiście. Dużo wcześniej, za dyr. Kasznego, wydzierżawiliśmy oddział produkcji skrynek (były „Galmet”) maltańskiej firmie *Lemco - Polska*. Firma ta jest zainteresowana kupieniem tego zakładu i jesteśmy gotowi negocjować warunki. Ponadto, w kwietniu sprzedaliśmy halę magazynową prywatnemu inwestorowi, który organizuje firmę spedycyjną NEDAPOL - LOGISTIC. Do części pomieszczeń przeprowadzony zostanie posterunek celny, który obecnie mieści się przy stacji.

W sierpniu przekazaliśmy na rzecz miasta (notarialnie) budynek byłych warsztatów szkolnych, biurowiec wraz z pomieszczeniami przychodni lekarskiej, hotel pracowniczy oraz budynki mieszkalne. Dążymy do osiągnięcia stanu optymalnego, pozbywając się zbędnych elementów majątku fabrycznego.

**Jakie priorytety produkcyjne wyznaczyła sobie prywatyzująca się firma?**

Opracowaliśmy długoletni program produkcji, koncentrując się na wybranym asortymencie, gwarantującym sukces w przyszłości. W założeniach marketingowych postanowiliśmy doprowadzić w szybkim czasie do znacznego podniesienia poziomu technicznego, aby wszystkie nasze wyroby osiągnęły jakość klasy światowej. Doskonalenia konstrukcji wyrobów dokonujemy w naszych biurach projektowych i przy współpracy holenderskiej firmy *Tummers Maschinenbouw*.

Wśród wyrobów, na które stawiamy, mamy już wysokiej klasy suszarki walcowe do produkcji płatków ziemniaczanych. Są to wydajne urządzenia - 500 kg płatków w ciągu godziny suszy walec o powierzchni 37 m kw. Sprzedaliśmy siedem takich suszarek do Holandii, Belgii i Iranu. Inne preferowane urządzenia to wirówki dekantacyjne i urządzenia do parowego obierania warzyw korzeniowych.

Duże znaczenie przywiązujemy do produkcji dużych zaworów kulowych i klapowych. W tej dziedzinie nawiązaliśmy współpracę z austriacką firmą *Klinger*, dzięki której chcemy - w ciągu dwóch lat - osiągnąć pozycję nr 1 na światowym rynku. Dotychczas wykonaliśmy 39 zaworów, z których największy miał średnicę 1,8 m. Trafiły one do USA, Austrii, Szwajcarii, Korei, Chin i Japonii.

**Zaskoczył mnie pan tymi zaworami. Te ogromne kule - serce zaworu również wykonujecie sami?**

Ich obróbka, mimo tak dużych rozmiarów, jest precyzyjna i skomplikowana, jednak radzimy sobie nieźle. Produkujemy zawory w całości samodzielnie, w oparciu o własny park maszynowy. Zakładamy, że te duże zawory będą podstawowym wyrobem fabryki. Ich dobrą jakość potwierdzają odbiorcy, którzy uczestniczą przy próbach technicznych. Przyjmujemy kolejne zamówienia.

**A co z dotychczasową produkcją potężnych linii przerobu ziemniaka i rynkiem chińskim?**

W dalszym ciągu produkować będziemy urządzenia i linie technologiczne do produkcji krochmalu. W tej dziedzinie nadal istnieje duże zapotrzebowanie w Chinach. Aktualnie uruchamiamy w prowincji Gansu kolejną - piątą krochmalnię. Jesteśmy dla Chin ważnym partnerem. Przygotowaliśmy im bazę produkcyjną, umożliwiającą przerób kilku tysięcy ton ziemniaka dziennie.

Prowadzone są negocjacje w sprawie dostaw linii technologicznych do produkcji modyfikatów krochmalowych dla przemysłu spożywczego. Gospodarkę chińską cechuje dynamiczny rozwój, zwłaszcza przemysłu produkcji żywności. Dla realizacji wspólnego celu, przyszłych inwestycji, negocjowana jest koncepcja utworzenia w Pekinie chińsko - polskiego instytutu badawczo - rozwojowego.

**Jak te wszystkie zmiany odbiera załoga?**

Załogę *Spomaszu* jest bardzo cierpliwa, wyrozumiała i zaangażowana w przemiany, jakie się w tej fabryce dokonują. Dzięki pracowniczej konsolidacji i wysiłkowi, możliwe są przemiany, jakich dokonujemy. Ich efekt uwidacznia się w bilansie ekonomicznym. *Spomasz* reguluje bieżące zobowiązania, oczywiście bez spłaty starego zadłużenia.

Warunki wynagrodzenia w spółkach jak i w fabryce państwowej są identyczne. Nie ma z tego powodu zadrzań. Niedawno podnieśliśmy pracownikom działu obróbki mechanicznej stawki szaszerowania. W zakresie zatrudnienia nie uniknie się jednak redukcji etatów, głównie w sektorze nieprodukcyjnym.

Większy reżim technologiczny i wymogi jakościowe stawiane wyrobom, wymuszają na załodze podnoszenie kwalifikacji. Jest to istotny element w podnoszeniu jakości produkcji.

**Był moment, że Amica była chętna przejąć fabrykę. Jak pan teraz, z perspektywy czasu i dokonanych zmian, ocenia podjętą wówczas decyzję o wyborze innej drogi i zachowania swojej tożsamości?**

Nie byłem przeciwny przejęciu fabryki przez Amikę. Oferta Amiki złożona rok temu Województwu Piłskiemu (organ założycielski firmy) nie uzyskała poparcia głównych wierzycieli *Spomaszu*. Nie mogła być sfinalizowana również ze względów prawnych.

Nie mogłem pozwolić sobie na bierność. Poświęciłem swój czas i energię na opracowanie koncepcji, która powinna wyjść fabryce, miastu i województwu na dobre. Wykorzystując wszystkie umiejętności załogi *Spomaszu*, można we Wronkach produkować nie tylko najwyższej jakości sprzęt gospodarstwa domowego, ale również nie gorsze jakościowo wyroby o produkcyjnym przeznaczeniu inwestycyjnym, które trafiają na rynki najbardziej uprzemysłowionych krajów. Będziemy małym, ale prężnym przedsiębiorstwem.

**Przez długie lata Spomasz i dawniejszy Wromet były wiodącymi firmami we Wronkach, o których mówiło się z dumą. Oby tak pozostało. Dziękując panu za rozmowę, życzę załodze Spomaszu przezwyciężenia wszystkich problemów i dołączenia do grona najlepszych firm w kraju.**

- Dziękuję.

# Przedstawiamy nowego Gwardiana

Od prawie trzech miesięcy klasztorem zarządza nowy gwardian. Zastąpił na tym stanowisku ojca Izydora, któremu, w ramach rutynowej w zakoncie franciszkańskim rotacji, powierzono inne zadania. Imię ojca Tyberiusza zostało już wymienione we „Wronieckich Sprawach” w sierpniu, w związku ze zorganizowanym przez franciszkanów we Wronkach wypoczynkiem letnim dzieci powodźian. Teraz drukujemy pierwszą rozmowę „Wronieckich Spraw” z ojcem **Tyberiuszem Wiesławem Nitkiewiczem**, aby przybliżyć Czytelnikom postać nowego mieszkańca Wroniek, z którym - miejmy nadzieję - jeszcze większa grupa obywateli naszego miasta nawiąże współpracę.

**WS:** To pierwszy wywiad Ojca dla naszej gazety. Trzeba by jakoś zgrabnie zacząć tę rozmowę.

**O. Tyberiusz:** Myślę, że najważniejszym początkiem będzie skierowanie przede mnie słów wdzięczności za pomoc w zorganizowaniu pobytu w klasztorze dzieci z terenów powodzi. Słowa te chcę skierować do tych wszystkich osób, które pomogły, bez względu, czy reprezentowały tylko siebie, czy także instytucje i firmy. Ta szybka, chętna i gromadna pomoc zaskoczyła mnie. Muszę powiedzieć, że pierwszy kontakt z mieszkańcami Wroniek, w takich właśnie okolicznościach był nie tylko niesłychanie przyjemny, ale także daje powód do optymizmu, rodzi nadzieję na dobrą współpracę. Ta ludzka życzliwość, objawiana przy okazji pomagania ofiarom powodzi, przyczyniła się do naszego lepszego wzajemnego poznania.

**WS:** Dajmy jednak szansę poznania Ojca także tym, którzy z różnych względów nie zdążyli tego zrobić na początku lipca. Proszę o kilka zdań na temat drogi życiowej, która zaprowadziła Ojca do Wroniek.

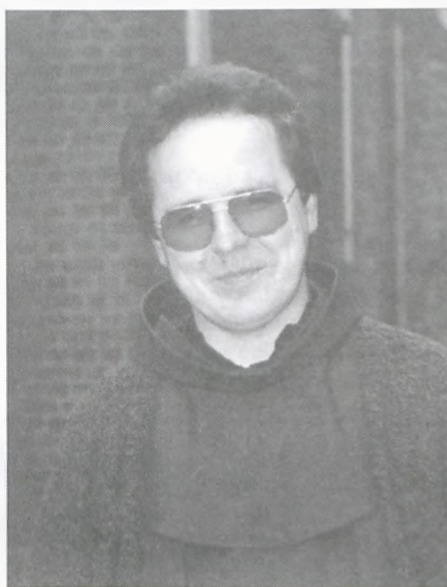
**O. Tyberiusz:** Pochodzę z Elbląga, urodziłem się w 1963 roku. Mija właśnie 15 lat, jak wstąpiłem do klasztoru, zaraz po szkole średniej. Znalazłem się w Prowincji Wniebowzięcia Matki Boskiej, w Katowicach-Panewnikach i tam ukończyłem seminarium duchowne. W roku 1989 przyjąłem święcenia kapłańskie, potem pracowałem w Katowicach-Panewnikach, Olsztynie, Toruniu, teraz trafiłem do Wroniek.

**WS:** Tak przy okazji. We Wronkach kojarzymy franciszkanów z brązowymi habitami, w Poznaniu na przykład można spotkać franciszkanów również ubranych na czarno. Są także określane różnymi nazwami. To są różne reguły zakonne?

**O. Tyberiusz:** Reguła jest zawsze jedna. Różne są regulaminy poszczególnych odmian rodziny franciszkańskiej. Formalnie istnieją trzy odmiany: franciszkanie konwentualni noszą czarne habity, franciszkanie - brązowe, kapucyni też brązowe. Potocznie wyróżnia się jeszcze wśród fran-

ciszkanów - bernardynów i reformatów. Nazwa bernardynów wzięła się od kościoła św. Bernarda w Krakowie, gdzie się na początku znaleźli. Bernardyni budowali duże klasztory i tworzyli liczne wspólnoty zakonne. Reformaci natomiast byli zwolennikami małych klasztorów i nielicznych wspólnot. Dopiero papież Leon XIII scalił różne wspólnoty franciszkańskie w jeden zakon.

**WS:** To nie tak dawno, ostatnia ćwiartka dziewiętnastego wieku. Notabene, Leon XIII miał też zasługi bezpośrednio dla Polski - jest znany nie tylko jako autor encykliki „Rerum novarum” formułującej społeczną doktrynę Kościoła, ale także



jako ten, który doprowadził do zakończenia Kulturkampfu w Niemczech. Ale wróćmy do naszych Wroniek. Jest Ojciec zwierzchnikiem naszego klasztoru...

**O. Tyberiusz:** Jestem przełożonym domu. Zwierzchnikiem jestem dla stale tu mieszkających zakonników. Klerycy z seminarium to odrębna grupa, dla nich nie jestem zwierzchnikiem, najwyżej pośrednio. Za seminarium odpowiadam w zakresie wszystkich rzeczy niezbędnych dla prowadzenia zajęć, mówiąc nieładnie - odpowiadam za bazę materialną.

**WS:** W klasztorze są zmiany osobowe - kto jest nowy, kto pozostał z kadry seminarialnej, poza rektorem i wicerektorem?

**O. Tyberiusz:** W składzie klasztoru pozostał ojciec Kasjan, pełni funkcję ojca duchownego.

**WS:** Coś podobnego do funkcji kapłana?

**O. Tyberiusz:** W dużym przybliżeniu. Pozostał jeszcze ojciec Jędrzej, profesor. Nowy jest wikary domu, zastępca gwardiana, ojciec Albert, a także ojciec Rufus, który jest prowincjalnym moderatorem duszpasterstwa powołań. Ale ci dwaj osta-

tni nie są związani z seminarium. No, ze zmian dotyczących wykładowców seminarium można jeszcze wymienić nominację ojca Adama Sikory na prowincjała.

**WS:** Słyszeliśmy o tym i bardzo się cieszymy. Gratulujemy tej zaszczytnej i odpowiedzialnej funkcji ojcu Adamowi. A jakie są najbliższe plany Ojca gwardiana na nowej placówce?

**O. Tyberiusz:** Planu wiąże się z kłopotami. To problemy z ogrzewaniem. Stary piec musiał trafić na złom, trzeba przed zimą zainstalować nowy. Brakuje na to pieniędzy. Ale jakoś będę musiał sobie poradzić, mam nadzieję, że nie zostanę sam z tym problemem. Nowy piec będzie ekologiczny, olejowy. Udało się z dziećmi powodzią, myślę, że i z tym problemem też sobie poradzimy. Trochę się z tego powodu opóźni adaptacja na pralnię, suszarnię i świetlicę pomieszczeń przy ul. Mickiewicza. Pomieszczenia dydaktyczne są przygotowane na początek roku akademickiego, choć i one w najbliższym czasie będą wymagać remontu. Trzeba też zrobić kuchnię z prawdziwego zdarzenia, tu się wydaje posiłki dla pięćdziesięciu osób.

**WS:** Poprzedni gwardian znany był z tego, że namiętnie kibicował piłce nożnej, nie opuszczał żadnego meczu Amiki. A jakie są prywatne zainteresowania Ojca?

**O. Tyberiusz:** No, ja aż tak zażartym kibicem nie jestem, ale na mecze też będę chodził, zwłaszcza jeżeli Amica będzie wygrywać. Już tę drużynę oglądałem na boisku. A prywatnie bardzo lubię czytać, zwłaszcza przy towarzyszeniu muzyki. Lubie też głosić rekolekcje.

**WS:** Na koniec jeszcze jedno pytanie. Jak jest ojca mocna strona w kontaktach z ludźmi? Czy Ojciec zamierza sobie ich zjednywać?

**O. Tyberiusz:** Myślę, że w zjednaniu ludzi może mi pomóc franciszkańska życzliwość, otwartość, uśmiech. Chciałbym tu, przy klasztorze, stworzyć wspólnotę ludzi, którzy będą się dobrze razem czuli. Chcę ich obecności, żeby to miejsce było wspólnie nasze. Chciałbym urządzić tu salę spotkań dla młodzieży, może także kawiarenkę. Taki ośrodek, gdzie można spędzić czas i pooddychać życzliwością.

**WS:** Mogę tylko życzyć, żeby się to Ojcu w pełni udało zrealizować. I żeby się Ojciec zawsze spotykał z taką pomocą, jak w sierpniu, przy okazji organizowania pobytu dla dzieci powodzi. Szczęście Boże.

Rozmawiał: Klemens Stróżyński

*P.S. Poprzedni gwardian, ojciec Izydor służy Bogu i Bliźnim w klasztorze we Wschowie. Pozostał kibicom (kapelanem?) Amiki i przyjeżdża na jej mecze (do Wroniek).*

# 997 KRONIKA POLICYJNA

4 października na os. Słowackiego musiał się zdziwić właściciel fiata 126p., który zastał swój samochód bez kół. Tego samego dnia, w Chojnie kierowca malucha wymusił pierwszeństwo przejazdu na motocyklicie. W wyniku wypadku pasażer motocykla trafił do szpitala.

\* \* \*

5 października niedaleko Rzecina doszło do zderzenia jelenia z polonezem. Zwierzę zakończyło swój żywot, a uszkodzony samochód oddano do naprawy.

\* \* \*

6 października na Strózkach pewien „artysta malarz” ujawnił swój talent - porysował opłastrę.

\* \* \*

9 października na drodze Jasionna - Wronki miała miejsce kolizja drogowa. Kierowca fiata 126p. (będąc w stanie po użyciu alkoholu) podczas manewru mijania wjechał w tył wozu konnego.

- Zimą ławki nad jeziorem są niepotrzebne. Tak chyba pomyśleli złodzieje, kradnąc deski z ławek w ośrodku wypoczynkowym w Wartosławiu.

- W tym dniu prawidłowo zareagowali mieszkańcy Rzecina, wzywając patrol policji, aby zatrzymał nietrzeźwego motocyklistę. Sprawca, który zakłócił spokój rzecinian, wytłumażył się przed kolegami.

\* \* \*

12 października w Nowej Wsi kierowca poloneza wyjechał z ulicy podporządkowanej i wymusił pierwszeństwo przejazdu na kierowcy

cinquecento, doprowadzając do wypadku. Na dwa samochody najechał jeszcze ford escort. Obrażenia ciała doznała pasażerka cinquecenta.

\* \* \*

13 października. Od tego dnia nowe krzewy będzie miał w ogródku ten, kto je ukradł w Jasionnej.

\* \* \*

15 października pecha mieli nieletni, którzy wysiadali z pociągu na tory. Nie zauważyli policjantów. Informujemy wszystkich (zwłaszcza zatrzymanych nieletnich), że perony zostały stworzone po to, by wysiadający z pociągu pasażerowie nie połamali sobie nóg o szyny i nie zostali przejechani przez inny pociąg. Zachęcamy więc do korzystania z peronów!

\* \* \*

16 października na skrzyżowaniu ul. Chrobrego i Leśnej zderzył się renault z volkswagenem. Przyczyną kolizji była zbyt brawurowa jazda.

\* \* \*

21 października na Strózkach włamano się do poloneza, skąd skradziono radiomagnetofon.

\* \* \*

24 października w Mokru ujawniono mężczyznę, który przyjechał z Poznania, aby popełnić samobójstwo przez samookaleczenie. Dzięki natychmiastowej pomocy mężczyzna został uratowany.

\* \* \*

25 października w Nowej Wsi włamano się do hurtowni Inter- Tank, skąd skradziono napoje. Czyżby włamywacze byli spragnieni?

- Tego samego dnia, w Dąbrowie w kolizji uczestniczyły dwa fiaty 126p. Na szczęście skończyło się na uszkodzeniu pojazdów. Przyczyną zderzenia okazały się złe warunki pogodowe (pierwsze opady śniegu). Zbliża się zima. Warunki na drogach są coraz gorsze. Zwracamy się do użytkowników dróg z prośbą o rozwagę.

- Kibice piłkarscy pamiętają ten dzień dokładnie, a szczególnie ci, którzy zostali zatrzymani za używanie słów wulgarnych na stadionie oraz ci, którym przeszkodzono w trakcie upiększania farbą ścian dworca PKP.

\* \* \*

26 października w Ćmachowie miała miejsce kolizja drogowa, w której udział wzięli maluch i renault.

- W tym dniu skradziono kolejny radiomagnetofon. Ciekawe jest to, że powtarza się marka samochodu. Właściciele polonezów, strzeżcie się!

- Tegoż dnia zatrzymano nieletniego, który kierował motocyklem bez wymaganych uprawnień.

\* \* \*

27 października w Nowej Wsi doszło do pożaru budynku gospodarczego. Z wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną była niedrożność przewodu kominowego.

\* \* \*

28 października na ul. Chrobrego przejeżdżający samochód ciężarowy marki mercedes uszkodził dwa maluchy. Jak się okazało, przyczyną kolizji było nagłe, w trakcie jazdy otworzenie się klapy przyczepy.

FRANZ II

(Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez z-cę komendanta KP Wronki, st. asp. W. Warosia.)

## Wroniecki Kupiec Roku 1997

Wroniecki Oddział Zrzeszenia Handlu, Gastronomii i Usług prowadzi konkurs na najlepszego handlowca i najlepszą placówkę handlową we Wronkach. Konkurs połączono z plebiscytem dla Czytelników „Wronieckich Spraw”

### WRONIECKI KUPIEC ROKU 1997

Nazwa placówki handlowej

Adres placówki

Imię i nazwisko zgłaszającego

Adres zamieszkania

Kandydat zasługuje na tytuł ze względu (podkreślić) na:

\* bogaty wybór towarów \* miłą obsługę \* niską cenę

\* dostępność (czas otwarcia) \* estetykę wnętrza

Zostanie przyznany tylko jeden tytuł (bez podziału na poszczególne branże). Nagrodą dla zwycięzcy konkursu będzie dyplom oraz duża samoprzylepna naklejka z napisem „Wroniecki Kupiec Roku 1997” służąca do oznakowania sklepu.

● Kandydatów zgłaszają klienci sklepów poprzez nadesłanie do redakcji „Wronieckich Spraw” wypełnionych kuponów konkursowych, wyciętych (wyłącznie) z gazety.

● Wszystkie nadesłane kupony konkursowe biorą udział w losowaniu cennych nagród rzeczowych.

● Nominację do tytułu otrzymają te placówki, na które wpłynę 20 zgłoszeń (kuponów), dokonanych przez różne osoby.

● Laureata konkursu wyłonią organizatorzy, zgodnie z ustalonym regulaminem, który jest do wglądu u prezesa Zarządu Oddziału WZHGiu we Wronkach, Antoniego Przewoźnika (w siedzibie Zarządu Społem PSS).

Dotychczasowy plan konkursu, na podstawie nadesłanych kuponów przedstawia się następująco: SEZAM - 5 głosów, PEN MARKET, OSKAR MARKET i DELIKATESY (PSS, Rynek) - po 4 głosy, ULTRAVOX - 3 głosy, PASMANTERYJNO - ODZIEŻOWY (przy Kościuszki) - 2 głosy, RZEŹNIK (Ratajczak), SZMARAGD, PAWILON SPOŁEM (Zamość), PREZENT, SKLEP SPOŻYWCZY (J. Lisowski), PAWILON SPOŁEM (przy Staszica) - po 1 głosie.

# ŻAGLE. Zakończenie sezonu

*Navigare necesse est* - żeglowanie jest dla życia niezbędne - powiadali starożytni Rzymianie. Niestety, w naszym klimacie, w odróżnieniu od rzymskiego, nie da się żeglować przez okrągły rok. Dlatego 5. Wodna Drużyna Harcerska z Wroniek we wrześniu, jak co roku, zakończyła sezon żeglarski.

W tym roku zamknięcie sezonu nastąpiło w dniu 13 września br. i miało szczególnie uroczysty charakter. Odbyło się - jakżeby inaczej - w hangarze w Samołężu, na przystani Ringabulina. Miejsce w ostatnim roku wypiękniano, dokonano kolejnych remontów, zagospodarowano część kuchenną, wykonując szafki, pozyskano z Amiki kuchenkę gazową. Jachty uzyskały nowe żagle, a kolejna grupa harcerzy (dwóch chłopców i dziewczyna) w tym roku używała patent żeglarza jachtowego. Były więc powody do uroczystego podsumowania.

Żeglarze zaprosili na zakończenie sezonu sponsorów drużyny oraz osoby, które pomagały w działalności harcerzy. Chętni i odważniejsi spośród gości wzięli udział

w wieczornym rejsie po jeziorze (wśród ryzykantów znalazł się burmistrz K. Michalak, narażając gminę Wronki w trudnym, przedwyborczym okresie na bezkrólewie). Rejs zakończył się bez ofiar,



*Chleb na bardzo długi rejs...*

więc komplet zaproszonych gości zasiadł przy ognisku. Kiedy deszcz ugasił ogień, przyjęcie kontynuowano w hangarze. Na stołach czekały produkty świnioobicia, ciasta wytworzone przez GS oraz prawdziwy, wiejski chleb, upieczony w Chojnie.

Uczciowanie, a potem śpiewy i tańce odbywały się przy dźwiękach zaimprovizowanej kapeli rodzinnej państwa Kirsztajnow.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się ojcowie miasta: burmistrz Kazimierz Michalak z zastępcą, Bogdanem Szymkowiakiem oraz sponsorzy i osoby zaprzyjaźnione z drużyną: Jerzy Starzonek, Alfred Piotrowski, Janusz Wojtyniak, Romuald Ajchler, Andrzej Janeda, Ryszard Grzegorzewski, Włodzimierz Piwosz, a także przedstawiciel WBK Poznań, p. Kłos i dyrektor Hochlandu, J. Tomaszewski. Dopisali również rodzice młodocianych żeglarzy.

Sposobność do ponownego spotkania w gronie wilków morskich (może raczej jeziornych) będzie w ostatnią sobotę kwietnia, na tradycyjnym balu żeglarskim w sali Domu Kultury. Wszystkich, którzy lubią łapać wiatr w żagle, serdecznie zapraszamy. A wszystkim, którzy swoją pracą lub innym wkładem wspierają działalność drużyny, składamy tą drogą serdeczne podziękowania.

**Bożena Stróżyńska**

## ZJAZD TOWARZYSTW

W dniach 5-6 października br. Rada Krajowa Regionalnych Towarzystw Kultury, wspólnie z Wielkopolskim Towarzystwem Kulturalnym oraz z Towarzystwem Miłośników Gniezna, zorganizowała w Gnieźnie i Śmiełowie imprezę „Wielkopolskie Spotkania Regionalne” pod hasłem: „Regionalne... narodowe... uniwersalne”. Na tę ogólnopolską imprezę zostało zaproszone Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, reprezentowane przez Mariana Radomskiego i Janusza Łopatę-Łowińskiego.

Program zjazdu był bardzo atrakcyjny i przedstawiał się następująco: 5.10.1997 r. uczestnicy spotkali się na zbiorce przy pomniku Bolesława Chrobrego, w pobliżu

Katedry, a następnie udali się do jej wnętrza, by uczestniczyć we Mszy św., specjalnie im poświęconej, koncelebrowanej przez księdza biskupa. Po nabożeństwie zwiedzili zbiory Muzeum Archidiecezjalnego, w tym eksponowaną w nim okolicznościową wystawę, dotyczącą życia i śmierci św. Wojciecha, uznanego obecnie za patrona całej Europy.

Po południu regionaliści z różnych miast polskich złożyli kwiaty przy pomniku tego świętego. Odsłonięcie i poświęcenie tego pomnika miało miejsce w czerwcu, podczas pobytu Ojca św. w Gnieźnie. Autorem tego pięknego monumentu jest Jerzy Sobociński, czołowy polski rzeźbiarz, urodzony w roku 1932 w pobliskich Pniewach. Nie-

stety, lokalizacja tego dzieła nie wydaje się zbyt fortunna, ponieważ tłem dla niego jest nieciekawa bryła kościoła garnizonowego z pierwszej połowy XIX wieku, niegdyś ewangelickiego.

Następnie uczestnicy sympozjum wzięli udział w sesji, zatytułowanej „Trwałe wartości obchodów tysiąclecia śmierci świętego Wojciecha”, wysłuchując długiego okolicznościowego referatu prezydenta Gniezna, dra Bogdana Trepińskiego, wygłoszonego pięknie *ex capite* (bez posługiwania się notatkami).

W drugim dniu spotkania udano się do Śmiełowa, do muzeum (oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu), poświęconego Adamowi Mickiewiczowi, który przebywał tu nielegalnie pod nazwiskiem Adam Muhl, po upadku powstania listopadowego (22.08.-8.09.1831 r.), goszcząc u właścicieli tej wspaniałej klasycystycznej rezydencji z 1797 roku, państwa Ostroróg-Gorzeńskich, jako domowy nauczyciel ich dzieci.

W jednej z pięknych komnat, wypełnionych antykami, wysłuchano niezwykle interesujących wykładów: prof. Zofii Trojanowiczowej „Mickiewiczowska Wielkopolska” (w przyszłym roku przypada dwusetna rocznica urodzin naszego wieśca) oraz prof. Urszuli Kaczmarek „Wielkopolska edukacja regionalna”. Obie panie są pracownikami naukowymi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

[j, i-1]

### KONKURS

Wroniecki Ośrodek Kultury, Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej i Redakcja Wronieckich Spraw ogłaszają konkurs na

### SZOPKĘ BOŻONARODZENIOWĄ i STROIK ŚWIĄTECZNY

Wszystkie zgłoszone do konkursu prace zostaną wyeksponowane na wystawie w Muzeum Regionalnym, a najładniejsze i najciekawsze zostaną nagrodzone. Prace należy dostarczyć do siedziby Wronieckiego Ośrodka Kultury (ul. Poznańska 59), lub do Redakcji Wronieckich Spraw (w muzeum), do dnia 12 grudnia 1997 r.

## Gabinet Chirurgiczny

**DR JANUSZ RENN**

Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 23

PRZYCHODNIA ZAKŁADOWA „SPOMASZ”

czynny: wtorki, w godz. 16<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

- Leczenie i diagnostyka
- Wykonywanie drobnych zabiegów chirurgicznych

# AGFA

Punkt przyjęć usług fotograficznych  
Sklep „MATEO” - Wronki, Rynek 18

- obróbka wszystkich filmów w proc. C-41
- odbitki z połyskiem lub w macie, formaty: od 9x13 do 15x21
- bezpłatne foliowanie negatywu i gratis albumy do prac
- czas oczekiwania: 1 dzień!

### OKAZJA!

- Przy obróbce filmu zakupionego w „MATEO” rabat - 10% usługi
- Wycięte z gazety logo firmy uprawnia do zakupu filmu 20024 AGFA po obniżonej cenie: 7,90 zł.

## Przedsiębiorstwo CZEDO ZATRUDNI: kierowcę

(kat. prawa jazdy „B”)

**Oferuję w sprzedaży**

- butle gazowe od 2 do 11 kg
  - węże do gazu propan-butan
  - reduktory butlowe
  - promienniki i ogrzewanie gazowe
- Wronki, ul. Piękna 42  
Tel. 254-11-12

**PRYWATNE  
GABINETY LEKARSKIE**  
Wronki, ul. Klasztorna 2  
Tel. 254-08-89

### OKULISTA

dr Sylwester Cybulski  
**LECZENIE CHOROÓB OCZU**

- soczewki kontaktowe (wszystkie światowe firmy)
  - płyny i tabletki enzymatyczne
- Przyjmujemy we wtorki od godz. 16<sup>00</sup>

### HOMEOPATIA

dr Michał Eicke

*Choroby nerwicowe, astma, bóle głowy, nadmierne pocenie się, usuwanie przykrego zapachu potu, zmiany klimakteryjne, częste infekcje dróg oddechowych, choroba wrzodowa, wszelkie schorzenia przewlekłe*  
Przyjmuje w czwartki od godz. 16

### ORTOPEDA-TRAUMATOLOG

lek. med. Maciej Krajewski

**CHOROBY KOLANA**

Przyjmuje w środy w godz. 17<sup>00</sup>-18<sup>30</sup>  
● wizyty domowe zgłaszać telefonicznie  
Tel.: 0-601-704970

### BIURO RACHUNKOWE

Proponuje Państwu następujące usługi:

- prowadzenie ksiąg handlowych
- prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów
- deklaracje podatkowe PIT i VAT
- prowadzenie spraw pracowniczych

Zgłoszenia tel. (067) 254-17-82  
osobiste w czwartki w godz. 17<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>  
R. K. Marciniak  
Stróżki 97/a/7; 64-510 Wronki

### SPRZEDAM DZIAŁKĘ

o powierzchni 260 m kw.  
na terenie Pracowniczych  
Ogrodów Działkowych  
im. Tadeusza Kościuszki  
przy ul. Powstańców Wielkopolskich  
Cena do uzgodnienia  
Tel. 254-01-57

**doradztwo - wykonawstwo  
sprzedaż - transport**

**P.P.U.H. PROMOTECH**  
Brzeźno 20, Tel. 255-19-83

**POLECA TANIO**

### POKRYCIA DACHOWE:

- ondura ● eternit (wym. 2,00 x 1,25 m; 2,00 x 0,94 m; 1,75 x 1,13 m)
- ☞ blachy dachówkopodobne - fińska Rautaruukki (cięte na wymiar)
- ☞ folie dachowe zbrojone
- okna dachowe ● farby ochronne

### MATERIAŁY IZOLACYJNE:

(przedstawicielstwo Rockwool Polska)

- wełna mineralna ● styropian
- styrosuprema

BOAZERIA PCV (Siding - USA)  
RYNNY I PŁYTY PCV



Wczesne wykrycie i leczenie  
zapobiega bólom, zwyrodnieniom  
i złamaniom kości  
prowadzącym do kalectwa

## OSTEOPOROZA

W dniu 17 listopada od godz. 15<sup>00</sup>  
w Przychodni Zakładowej „SPOMASZ-u” we Wronkach

(ul. Powstańców Wielkopolskich 23)

prorowadzone będą badania kości - oznaczenie gęstości kości

**APARATEM NOWEJ GENERACJI DTX-200** - Cena badania 45 zł

Zapisy codziennie osobiście lub telefonicznie  
pod numerem: 254-05-61 w. 120 w godz. od 8<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup>

### KOREPETYCJE

z zakresu szkoły podst. i średniej

**FIZYKA, CHEMIA**

Tel.: (067) 25-40-693

### DROBNE

- ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. Warunki do uzgodnienia. Tel. 254-16-15

# WYKAZ WIĘŹNIÓW POLAKÓW ZMARŁYCH W WIĘZIENIU WE WRONKACH W LATACH OKUPACJI 1939-45 (cz. VII)

Listę sporządził zaraz po zakończeniu wojny przebywający wówczas w więzieniu mieszkaniec Wronek, nieżyjący już Roman Ratajczak. Została zestawiona na podstawie znajdujących się wówczas w więzieniu rejestrów więźniów, do których Roman Ratajczak miał dostęp. Po wyniesieniu jej z zakładu lista była przechowywana w domu autora aż do czasu, gdy członek rodziny Romana Ratajczaka, Andrzej Bosacki, przekazał ją Towarzystwu Miłośników Ziemi Wronieckiej.

Lista sporządzona została na podstawie spisów prowadzonych w więzieniu, nie zawsze starannie, także warunki sporządzania odpisu mogły wpłynąć na zdeformowanie nazwy miejscowości, nazwiska bądź daty. Oczekujemy, że Czytelnicy, którzy mogą wnieść uzupełnienia czy komentarze, dotyczące znanych im osób lub faktów, skontaktują się z redakcją. Niniejszy odcinek jest ostatni. Informacje od czytelników opublikujemy w następnym numerze „Wronieckich Spraw” [RED.]

| Lp.  | Nazwisko i imię       | Data ur.   | Miejsce urodzenia           | Ostatnie m-sce zamieszk.   | D. zgonu   |
|------|-----------------------|------------|-----------------------------|----------------------------|------------|
| 691. | Janikowska Marianna   | 03.11.1887 | Dąbrowa pow. Koło           | Koło                       | 03.08.1943 |
| 692. | Helwich Marian        | 30.10.1882 | Gdańsk                      | Gdańsk                     | 04.08.1943 |
| 693. | Wojciechowski Marian  | 21.11.1923 | Gniezno                     | Gniezno                    | 08.08.1943 |
| 694. | Rodecka Franciszka    | 10.06.1886 | Skulska Wieś pow. Konin     | Konin                      | 16.08.1943 |
| 695. | Precz Walenty         | 29.01.1883 | Trzemeszno pow. Krotoszyn   | ?                          | 17.08.1943 |
| 696. | Konopacki Julian      | 13.01.1899 | Radziejów pow. Nieśawa      | Radziejów pow. Nieśawa     | 17.08.1943 |
| 697. | Organiściak Agnieszka | 07.04.1890 | Śrem                        | Śrem                       | 27.08.1943 |
| 698. | Gnaliński Franciszek  | 01.01.1888 | Lutomek pow. Międzybóże     | Poznań                     | 07.09.1943 |
| 699. | Panczkowski Władysław | 02.04.1898 | Wągrowiec                   | Poznań                     | 09.09.1943 |
| 700. | Bazuka Franciszek     | 09.09.1881 | Gniezno                     | Gniezno                    | 09.09.1943 |
| 701. | Rosik Walerian        | 13.02.1886 | Bryłowo                     | Poznań                     | 10.09.1943 |
| 702. | Piotr Józefa          | 04.03.1872 | Kniszewo pow. Poznań        | Igrzyna pow. Oborniki      | 11.09.1943 |
| 703. | Rybacka Stefania      | 31.10.1921 | Ślawsko Dobrze pow. Mogilno | Strzelno                   | 14.09.1943 |
| 704. | Gumny Marian          | 20.10.1883 | Ordyn pow. Szamotuły        | Szamotuły                  | 20.09.1943 |
| 705. | Konieczny Marcin      | 08.11.1889 | Kieboszyn                   | Poznań                     | 28.09.1943 |
| 706. | Karciszewicz Jan      | 08.05.1884 | Żnin                        | Oborniki                   | 16.10.1943 |
| 707. | Fryder Józefa         | 22.06.1880 | Konkolewo pow. Grodzisk     | Śrem                       | 19.10.1943 |
| 708. | Rybak Franciszek      | 17.09.1899 | Częstochowa                 | Poznań                     | 21.10.1943 |
| 709. | Szafrański Jan        | 17.05.1910 | Poznań                      | Poznań                     | 23.10.1943 |
| 710. | Maćkowiak Weronika    | 11.01.1876 | Karczewo pow. Gniezno       | Łopiechówko pow. Oborniki  | 24.10.1943 |
| 711. | Pacholska Katarzyna   | 11.07.1879 | Gostyń                      | Poznań                     | 30.10.1943 |
| 712. | Przybył Marianna      | 04.09.1874 | Gablin pow. Środa           |                            | 30.10.1943 |
| 713. | Zielewska Aniela      | 23.12.1888 | Gosławice pow. Konin        | Gosławice pow. Konin       | 03.11.1943 |
| 714. | Maszyński Józef       | 05.02.1896 | Ślunowo pow. Września       | Ślunowo pow. Września      | 17.11.1943 |
| 715. | Łakomy Adalbert       | 27.03.1887 | Zajączki pow. Ostrzeszów    | Goślin pow. Oborniki       | 18.11.1943 |
| 716. | Makowski Stanisław    | 31.08.1885 | Środa                       | Środa                      | 19.11.1943 |
| 717. | Schorodski Sylwester  | 09.12.1905 | Poznań                      | Poznań                     | 21.11.1943 |
| 718. | Matelski Stanisław    | 27.10.1875 | Żnin                        | Żnin                       | 27.11.1943 |
| 719. | Nadstaga Franciszek   | 20.10.1898 | Kunowo pow. Szamotuły       | Szamotuły                  | 30.11.1943 |
| 720. | Kubiak Maria          | 31.01.1902 | Rogowo pow. Żnin            | Inowrocław                 | 04.12.1943 |
| 721. | Kulczyński Tomasz     | 23.11.1879 | Pawłowo pow. Gniezno        | Graby pow. Gniezno         | 14.12.1943 |
| 722. | Zorański Józef        | 05.12.1877 | Aleksandrowo                | Aleksandrowo               | 14.12.1943 |
| 723. | Techner Maria         | 06.06.1882 | Korzykowo pow. Śrem         | Szamotuły                  | 26.12.1943 |
| 724. | Śmieszalski Władysław | 11.12.1914 | Gostynin                    | Gostynin                   | 26.12.1943 |
| 725. | May Bronisław         | 30.08. ?   | Poznań                      | Poznań                     | 27.12.1943 |
| 726. | Filary Adalbert       | 28.03.1881 | Bielczewo pow. Ostrowo      | Ptuszek pow. Szubin        | 29.12.1943 |
| 727. | Godnik Stanisław      | 01.06.1880 | Senftenburg pow. Kottbus    | Mogilno                    | 31.12.1943 |
| 728. | Stroiński Franciszek  | 22.08.1901 | Śliszewo pow. Nieśawa       | Inowrocław                 | 03.01.1944 |
| 729. | Białasik Franciszek   | 28.03.1892 | Trzebaw pow. Poznań         | Poznań                     | 09.01.1944 |
| 730. | Osifiska Zofia        | 22.07.1904 | Kłodawa pow. Kłodawa        | Kłodawa                    | 10.01.1944 |
| 731. | Piotr Józef           | 1.02.1897  | Oborniki                    | Oborniki                   | 11.01.1944 |
| 732. | Chmielarz Jakub       | 18.07.1883 | Kopanina pow. Szamotuły     | Szamotuły                  | 11.01.1944 |
| 733. | Nowak Władysław       | 08.08.1875 | Szamocin pow. Chodzież      | Szamocin pow. Chodzież     | 11.01.1944 |
| 734. | Kicz Michał           | 02.08.1875 | Czarnków                    | Czarnków                   | 11.01.1944 |
| 735. | Mierzwiński Władysław | 04.06.1909 | Romblin pow. Inowrocław     | Poznań                     | 16.01.1944 |
| 736. | Łuczak Franciszek     | 25.02.1966 | Witkowo pow. Środa          | Witkowo pow. Środa         | 23.01.1944 |
| 737. | Pawlak Jan            | 18.05.1873 | Celowo pow. Krotoszyn       | Poznań                     | 23.01.1944 |
| 738. | Bartkowiak Walenty    | 7.01.1885  | Żerniki pow. Mogilno        | Inowrocław                 | 11.02.1944 |
| 739. | Grzybowska Helena     | 25.05.1902 | Sycyn pow. Oborniki         | Szamotuły                  | 14.02.1944 |
| 740. | Ziemski Jan           | 22.03.1913 | Zagzewo pow. Konin          | Konin                      | 20.02.1944 |
| 741. | Nowicki Janusz        | 29.03.1928 | Inowrocław                  | Inowrocław                 | 24.02.1944 |
| 742. | Meller Franciszek     | 18.07.1923 | Toruń                       | Ostromecko pow. Chełmno P. | 25.02.1944 |
| 743. | Czarnecki Franciszek  | 17.06.1903 | Poznań                      | Poznań                     | 28.02.1944 |
| 744. | Kurek Kazimierz       | 12.02.1877 | Popyska pow. Śrem           | Rzgowo pow. Wągrowiec      | 03.03.1944 |
| 745. | Wysocka Wiktoria      | 07.11.1913 | Poznań                      | Poznań                     | 08.03.1944 |
| 746. | Czajkowska Michalina  | 17.09.1893 | Dobierzyn pow. Grodzisk     | Buk pow. Grodzisk          | 08.03.1944 |
| 747. | Kędziński Jan         | 18.02.1925 | Opielanka pow. Nieśawa      | Opielanka pow. Nieśawa     | 12.03.1944 |
| 748. | Sikora Antoni         | 08.09.1922 | Wronki                      | Wronki                     | 16.03.1944 |

| Lp.  | Nazwisko i imię       | Data ur.   | Miejsce urodzenia            | Ostatnie m-sce zamiesz.      | D. zgonu   |
|------|-----------------------|------------|------------------------------|------------------------------|------------|
| 749. | Mulczyński Wincenty   | 06.07.1883 | Koło pow. Śrem               | Puszczykowo pow. Poznań      | 17.03.1944 |
| 750. | Pludra Jan            | 23.06.1873 | Słupia Kapitulna pow. Rawicz | Rawicz                       | 26.03.1944 |
| 751. | Lewandowski Michał    | 15.08.1889 | Podgaj pow. Nieszawa         | Przysiek Górny pow. Nieszawa | 31.03.1944 |
| 752. | Wolny Edmund          | 16.11.1920 | Poznań                       | Poznań                       | 02.04.1944 |
| 753. | Juszczak Franciszek   | 15.10.1921 | Lomenta pow. Kutno           | Kutno                        | 04.04.1944 |
| 754. | Paprzycki Mieczysław  | 28.12.1922 | Nowe Miasto pow. Jarocin     | Zaniemyśl pow. Środa         | 06.04.1944 |
| 755. | Józefczak Damazy      | 01.01.1918 | Podgaj pow. Nieszawa         | Runnau, Metzekreis           | 13.04.1944 |
| 756. | Błażej Antonina       | 03.05.1877 | Trzebowo pow. Krotoszyn      | Sobiejucho pow. Szubin       | 21.04.1944 |
| 757. | Franek Andrzej        | 27.11.1875 | Kotowo pow. Grodzisk         | Gostyń                       | 22.04.1944 |
| 758. | Jarzębowski Władysław | 12.11.1880 | Czarnona pow. Poznań         | pow. Oborniki                | 27.04.1944 |
| 759. | Pawlak Marian         | 24.07.1924 | Poznań                       | Poznań                       | 29.04.1944 |
| 760. | Kowalska Franciszka   | 09.03.1885 | Kołeńskie pow. Kutno         | Kutno                        | 02.05.1944 |
| 761. | Nowak Stanisława      | 31.03.1892 | Gajewniki pow. Łask          | Stawiszyn pow. Kalisz        | 03.05.1944 |
| 762. | Jóźwiak Wincenty      | 17.10.1885 | Żnin                         | pow. Poznań                  | 05.05.1944 |
| 763. | Wenderski Jan         | 18.12.1893 | Pudliszki pow. Gostyń        | Bojanowo pow. Rawicz         | 27.05.1944 |
| 764. | Ceglarz Grzegorz      | 18.05.1909 | Łowin pow. Międzychód        | Radogoszcz pow. Międzychód   | 30.05.1944 |
| 765. | Kniat Zdzisław        | 11.04.1911 | Kresowo pow. Środa           | Poznań                       | 04.06.1944 |
| 766. | Stochaj Kazimierz     | 16.02.1917 | Hamrzysko pow. Czarnków      | Hamrzysko pow. Czarnków      | 05.06.1944 |
| 767. | Lubacki Michał        | 24.08.1909 | Opatówek pow. Kalisz         | Poznań                       | 06.06.1944 |
| 768. | Podczaska Apolonia    | 08.02.1888 | Witonia pow. Łęczyca         | pow. Kutno                   | 30.06.1944 |
| 769. | Kaczmarek Wencel      | 28.02.1915 | Kornin pow. Kościan          | Poznań                       | 01.07.1944 |
| 770. | Rewers Józef          | 21.01.1885 | Ostrowo pow. Gniezno         | Krosinko pow. Śrem           | 04.07.1944 |
| 771. | Wawrzyniak Adam       | 11.12.1874 | Sikorzyn pow. Gostyń         | Lasek pow. Poznań            | 05.07.1944 |
| 772. | Troeblich Anton       | 01.06.1911 | Lipia Góra pow. Chodzież     | Lipia Góra pow. Chodzież     | 14.07.1944 |
| 773. | Ochowiak Józef        | 07.03.1866 | Pierśno pow. Śrem            | Stara Górka pow. Poznań      | 15.07.1944 |
| 774. | Powicki Władysław     | 16.07.1885 | Konin                        | Słupca                       | 17.07.1944 |
| 775. | Kozior Michał         | 18.05.1907 | Majdan                       | Świerdzin pow. Gniezno       | 17.07.1944 |
| 776. | Wieliczko Franciszek  | 22.12.1887 | Wielona pow. Kowno           | Powidz pow. Gniezno          | 29.07.1944 |
| 777. | Plewński Jan          | 21.12.1909 | Herno, Westfalia             | Godań pow. Gostyń            | 01.08.1944 |
| 778. | Walczak Wiktoria      | 10.12.1874 | Ostromeża pow. Mogilno       | Gaj pow. Gniezno             | 03.08.1944 |
| 779. | Stronclik Franciszek  | 04.10.1925 | Poznań                       | Poznań                       | 09.08.1944 |
| 780. | Kaźmierczak Wojciech  | 31.03.1901 | Strzelno pow. Mogilno        | Strzelno pow. Mogilno        | 12.08.1944 |
| 781. | Laskowska Małgorzata  | 04.07.1886 | Rembowo pow. Gostynin        | Skrzyńeczki pow. Włocławek   | 01.09.1944 |
| 782. | Jurmuż Stanisław      | 01.09.1889 | Murzin pow. Żnin             | Wagrowiec                    | 01.09.1944 |
| 783. | Pawlak Katarzyna      | 02.03.1896 | Wiesławice pow. Poznań       | Wojnowice pow. Grodzisk      | 07.09.1944 |
| 784. | Rydzewski Antoni      | 08.12.1896 | Iwanowo pow. Włocławek       | Kwiatków pow. Łęczyca        | 14.09.1944 |
| 785. | Wieczorek Władysław   | 13.10.1915 | Brzeźno pow. Czarnków        | Brzeźno pow. Czarnków        | 19.09.1944 |
| 786. | Majchrowski Piotr     | 15.04.1900 | Kunów pow. Wieluń            | Swiba pow. Kępno             | 21.09.1944 |
| 787. | Kryński Bronisław     | 10.05.1920 | Szcypioro pow. Kalisz        | Podkoce pow. Ostrowo         | 30.09.1944 |
| 788. | Stelcer Rudolf        | 13.04.1902 | Stefanowo pow. Warszawa      | Brzeźno pow. czarnków        | 06.10.1944 |
| 789. | Kmiecik Piotr         | 27.06.1881 | Nikoszki pow. Kościan        | Wronczyn pow. Poznań         | 14.10.1944 |
| 790. | Borowski Adam         | 06.02.1898 | Brzuszów pow. Opoczno        | Brzuszów pow. Opoczno        | 14.10.1944 |
| 791. | Szymurska Janina      | 06.04.1905 | Gutów pow. Koło              | Gutów pow. Koło              | 26.10.1944 |
| 792. | Siwczak Michał        | 11.09.1878 | Dopiewo pow. Poznań          | Dopiewo pow. Poznań          | 02.11.1944 |
| 793. | Niewiadomski Józef    | 15.08.1908 | Żychlin                      | Żychlin                      | 09.11.1944 |
| 794. | Zimny Michał          | 21.08.1884 | Poznań                       | Poznań                       | 07.12.1944 |
| 795. | Szala Stanisław       | 19.04.1884 | Zamysłowo pow. Poznań        | Winiary pow. Poznań          | 11.12.1944 |
| 796. | Czoliński Franciszek  | 06.10.1882 | Nieszawa pow. Krotoszyn      | Krotoszyn                    | 13.12.1944 |
| 797. | Ruszkiewicz Marianna  | 23.12.1894 | Górki Pęcławskie pow. Łowicz | Górki Pęcławskie pow. Łowicz | 16.12.1944 |
| 798. | Nowak Franciszek      | 06.10.1894 | Ujście pow. Chodzież         | Ujście pow. Chodzież         | 20.12.1944 |
| 799. | Wiencławski Władysław | 19.04.1912 | Bydgoszcz                    | Warszawa                     | 23.12.1944 |
| 800. | Woźniak Stanisław     | 12.04.1900 | Polanowo pow. Gniezno        | Trzuskoron pow. Gniezno      | 30.12.1944 |
| 801. | Szachcińska Marta     | 05.02.1881 | Duszniki pow. Szamotuły      | Rogoźno                      | 31.12.1944 |
| 802. | Kowalska Wiktoria     | 05.02.1881 | Schlešno pow. Żnin           | Szydłowo pow. Mogilno        | 08.01.1945 |
| 803. | Włoszkiewicz Tadeusz  | 06.05.1909 | Poznań                       | Poznań                       | 11.01.1944 |
| 804. | Denys Wojciech        | 04.04.1881 | Łódź                         | Łódź                         | 23.01.1944 |

Uwaga, prostujemy: nazwisko więźnia zapisanego w poz. 406, zmarłego 11.09.1942 r., powinno brzmieć: Piotrowiak, a nie: Piotrowski..



## NASI NAUCZYCIELE

## Wielka społecznica

Są na wroneckim cmentarzu groby niemal zapomniane. Nazwiska wyrte na nagrobkach często niewiele mówią młodemu pokoleniu. A przecież niejednokrotnie spoczywają tam ludzie, którzy wielką część swojego życia poświęcili właśnie mieszkańcom Wronek. Staramy się przypominać ich imiona, staramy się mówić o tym, co dobrego dla naszego miasta, co dla bliźnich uczynili. Jedną z takich osób jest nauczycielka, **Joanna Drecka**.

Urodziła się w roku 1902, w pobliskim Kwilczu. Gimnazjum kończyła w Pniewach, liceum im. Dąbrowski w Poznaniu dało jej uprawnienia do nauczania w szkołach. Od roku 1922 rozpoczęła pracę zawodową, najpierw ucząc w szkole wydziałowej w Inowrocławiu, potem, od 1923 roku, w Międzychodzie. W roku 1925 przeniosła się do Wronek i rozpoczęła nauczania w szkole wydziałowej, a po jej likwidacji w roku 1931, w szkole powszechnej. W latach 1936-39 pracowała w szkole w Obrzycku, po czym powróciła do Wronek.

W czasie okupacji Joanna Drecka pracowała jako robotnica we wroneckiej fabryce metalurgicznej oraz jako pracownik biurowy w przedsiębiorstwie budowlanym. Tak naprawdę nie zerwała kontaktów z zawodem, poświęciła się bowiem tajnemu nauczaniu. Pomieszczenia dla tych tajnych kompletów użyczył wronecki cukiernik, pan Piechowiak.

Poślubiony krótko przed wojną mąż Joanny Dreckiej, Tadeusz, także nauczyciel, trafił w czasie okupacji do obozu koncentracyjnego. Pobyt tam odcisnął się tak na jego zdrowiu, że krótko po wojnie, w roku 1948, zmarł.

Joannę Drecką pamiętam jako nauczycielkę Szkoły Podstawowej nr 1, do której uczęszczałam od 1957 roku. Robiła wrażenie groźnej, ale przy pierwszych kontaktach pozyskiwała sympatię dzieci. Prowadziła drużynę zachowawczą, posiadała stopień harcerski przewodnika. Należałam do tej drużyny, chodziliśmy na wycieczki, zdobywaliśmy sprawności harcerskie, urządzaliśmy biwaki na terenie (wówczas dziewczym) obecnego osiedla Borek. Na drewnianym wózku woziliśmy ogromny kocioł, w którym na biwaku gotowała się zupa o niepowtarzalnym smaku. Naczylnia myśliśmy w Warcie, która wówczas do tego celu jeszcze się nadawała. Śpiewaliśmy piosenki, z których najbardziej zapadła mi w pamięci „Gdy szedłem raz od Warty”.

W dniu, w którym Gagarin poleciał w kosmos, Joanna Drecka urządziła lekcję w plenerze. Zaprowadziła nas na pole, na Borku, gdzie



Joanna Drecka między wychowankami - zespół teatralny w SP-1

z zadartymi głowami nabożnie wlepialiśmy oczy w puste niebo, daremnie wyglądając podróżującego w przestworzach kosmonauty. Dziś wygląda to może nieco naiwnie, ale w ten sam sposób reagowało mnóstwo ludzi, nie tylko w Polsce, ale nawet w Stanach Zjednoczonych.

Joanna Drecka prowadziła także artystyczne kółka zainteresowań. Przygotowywała przedstawienia szkolne oraz występy dla mieszkańców Wronek, z przeróżnych okazji. Stroje do tych przedstawień przygotowywały matki młodych artystów. Szczególny talent w zakresie produkcji kostiumów wykazywały panie Stanisława Małecka i Bartoszevska, które również nas ubierały przed występami i opiekowały się nami. Dzieci tych pań także występowały w przedstawieniach. Myślę, że z tamtych doświadczeń i z atmosfery tamtych przedstawień wzięło się moje również upodobanie do organizowania występów szkolnych.

Oprócz wymienionych zajęć Joanna Drecka udzielała prywatnych lekcji języka niemieckiego, angielskiego i francuskiego.

Zachowała się w mojej pamięci jako człowiek bardzo oddany pracy z młodzieżą, ciągle zabiegana, niejednokrotnie bez obiadu, do późnych godzin wieczornych spędzała czas w szkole. Drobną, szczupłą sylwetka tej na pozór groźnej, a naprawdę tylko bardzo energicznej osoby utkwiła trwale w mojej pamięci. Nie wiem, skąd brała tyle siły, tyle zapału. Myślę, że potrafiła pokochać swoją pracę i dlatego rano tryskała energią, a i wieczorem nie było widać po niej zmęczenia. Kiedy w trudniejszych chwilach przypominam sobie jej niespożytą energię, pomaga mi to w pokonywaniu trudności w mojej pracy.

Bożena Stróżyńska

## Z ŻAŁOBNEJ KARTY

## ZMARŁ ROMAN KOMASA

13 października na junikowskim cmentarzu w Poznaniu odbył się pogrzeb zmarłego w 63. roku życia, utalentowanego piłkarza i wyróżniającego się trenera, Romana Komasy. Jako dwudziestoletni młodzieniec był zawodnikiem wroneckiej drużyny w sezonie 1954/55. Starsi wroneccy piłkarze grający z nim (np. Henryk Biskup, Józef Błaszk, Staszek Filipowski, Kazimierz Wrembel) bądź kibice - uczestnicy meczów na Trynce, pamiętają zapewne szczegółowo, niewysokiego i raczej niepozornego jak na sportowca - zawodnika, który zadziwiał wspaniałą techniką, szybkością i postawą fair play, tudzież żywiołowością i poczuciem humoru.

Ś.p. Roman Komasa urodził się w Bydgoszczy, w znanej rodzinie cenionego kowala na Szwederowie, popularnej w tym mieście dzielnicy, będącej odpowiednikiem poznańskiego Chwaliszewa. Do Wronek sprowadził Komasę piłkarz Jarocho Machowina, z którym razem studiował podówczas na I roku Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Poznaniu (obecnie Akademia Wychowania Fizycznego). Ówczesny trener „Spójni” popularny Henryk Kaczmarek, był niezwykle zadowolony z poznania nowego, świetnego zawodnika, niestety, na krótko, gdyż Roman musiał powrócić do AZS-u, skąd się „urwał”.

Przerwawszy studia, ten utalentowany piłkarz powrócił do Bydgoszczy, do macierzystej I-ligowej „Polonii” i następnie grał w tym

mieście, także w I-ligowym „Zawiszy”. Po ukończeniu studiów na poznańskiej AWF, oczywiście ze specjalizacją piłki nożnej, był wieloletnim trenerem, szkoleniowcem-koordynatorem poznańskiej „Olimpii”.

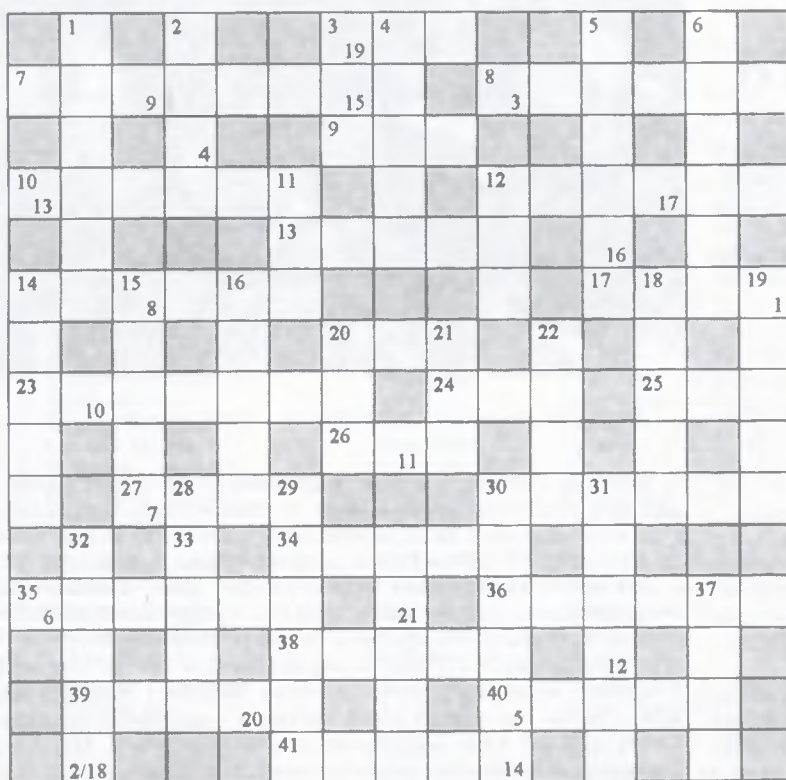
Właśnie w tym czasie, bodajże w 1982 roku, miałem okazję odbyć z nim w Elblągu krótką pogawędkę, po II-ligowym meczu między Olimpią Elbląg a Olimpią Poznań. Przypomniałem wówczas Romanowi Wronki, niektórych wspólnych kolegów i noc na imieninach u Jarocho Machowiny „na Warszawie” kiedy z talentem muzycznym grał nam na pianinie różne taneczne kawałki i inne, poważniejsze utwory.

Ś.p. Roman Komasa w sezonie 1985/86 i kolejnym trenował piłkarzy „Spartę” Szamotuły, a jego pomocnikiem był wówczas sam... Marian Kurowski. Komasa jako szkoleniowiec piłki nożnej był związany z poznańską AWF, w której szkolili nowe, przyszłe trenerskie kadry dla piłkarstwa. Jako trener zakończył swą karierę w „Polonii” Nowy Tomyśl. Przedtem był szkoleniowcem innych wielkopolskich klubów piłkarskich, toteż smutna ceremonia pogrzebowa zgromadziła na Junikowie wielu jego przyjaciół i sympatyków, nie tylko z Poznania i Wielkopolski.

Cześć Jego pamięci

Janusz Łopata-Łowiński

## KRZYŻÓWKA



|    |    |    |    |    |    |   |   |   |    |    |    |    |    |    |
|----|----|----|----|----|----|---|---|---|----|----|----|----|----|----|
| 1  | 2  | 3  | 4  | 5  | 6  | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 |
| 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 |   |   |   |    |    |    |    |    |    |

**Poziomo:** 3 - pierwiastek chemiczny; 7 - haszysz; 8 - zajmuje się nauką o życiu; 9 - wiosną na rzece; 10 - japoński parawan; 12 - do przyciemniania światła; 13 - wykuty w skałę; 14 - z rodziny sępów; 17 - starszy brat Jakuba; 20 - wirus, wywołuje chorobę AIDS; 23 - narkotyki; 24 - stosowany do prania; 25 - z rodziny nurów; 26 - mowa kaczki; 27 - pora roku; 30 - figiel; 33 - Ośrodek Leczenia Narkomanów; 35 - otoczone białkiem; 36 - uwadnia piękność; 38 - miasto wojewódzkie; 39 - do podnoszenia; 40 - w j. greckim: praca; 41 - jednostka masy.

**Pionowo:** 1 - San...; 2 - sprzęt narciarski; 3 - „ćwierkanie” cykady; 4 - w telewizorze; 5 - duch bojowy; 6 - ludowa nazwa diabła; 11 - srebrzysty metal; 12 - mocne piwo angielskie; 14 - poczwarka jedwabnika; 15 - zasada moralna; 16 - laudanum; 18 - atrofia; 19 - drobnoustroje; 20 - pręt żelazny; 21 - napis na przesyłkach pocztowych; 22 - Zespół Nabytego Upośledzenia Odporności; 28 - klub sportowy; 29 - putto; 30 - lantanowiec; 32 - dyrygent orkiestry poznańskiej; 34 - przeciwny zenitowi; 37 - domowa wychowawczyni.

Rozwiązaniem krzyżówki jest hasło, złożone z liter oznaczonych w diagramie 1-21 (dół kratki), którego treść należy wpisać na karcie pocztowej i przesłać do 20 listopada pod adresem fundatora dwóch nagród rzeczowych: Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, ul. Zamkowa 8, 64-700 Czarnków.

## Rozwiązanie krzyżówki (z numeru wrześniowego)

Hasło dobrze rozwiązanej krzyżówki panoramicznej brzmi: WRZESIEN. Nagrody książki otrzymują: **Emilia Nowak - Owczarzak** (zam. Biezdrowo 9a/6), **Renata Przybylak** (zam. Wronki, ul. Polna 3/1). Gratulujemy! Nagrody do odebrania w siedzibie Redakcji „WS”.

## Co należy wiedzieć

## O WIRUSOWYM ZAPALENIU WĄTROBY „B”

Wirusowe zapalenie wątroby typu „B” jest ostrą chorobą zakaźną i zaraźliwą, która powoduje uszkodzenie wątroby.

## 1. Dane statystyczne:

Na świecie rocznie rejestruje się ok. 2 mln. zachorowań na tę chorobę. Liczba żyjących zakażonych - ok. 350 mln. Ok. 2 mld. przeżyło zakażenie wirusem typu B (HBV), najczęściej w krajach trzeciego świata. W porównaniu z HIV/ AIDS jest to choroba o znacznie większym rozpowszechnieniu. Do zakażenia wystarczają minimalne ilości zakażonej krwi.

## 2. W jaki sposób dochodzi do zakażenia?

Do zakażenia dochodzi drogą naruszenia ciągłości tkanek, mianowicie:

- przetwarzanie krwi lub jej preparatów, pochodzących od osób zakażonych;
- przeszczepy zakażonych tkanek i narządów;
- zabiegi medyczne, zastrzyki, zabiegi fryzjerskie i kosmetyczne w warunkach braku sterylności;
- zakażenia horyzontalne, przez bliski kontakt z osobą zakażoną (stosunku seksualne, zwłaszcza homoseksualne);
- źródłem zakażenia są zarówno chorzy, jak nosiciele.

## 3. Objawy wirusowego zapalenia wątroby „B”

Większość infekcji przebiega bezobjawowo. Główne objawy to bóle głowy, mięśni, brzucha, nudności i wymioty, brak apetytu, czasem biegunka. W okresie pełnego rozwoju choroby, szczególnie u dorosłych, dochodzi do zażółcenia skóry i spojówek, mocz ma barwę ciemną, stolec jest odbarwiony. Choroba może mieć przebieg łagodny, sporadycznie ostry, ale u wszystkich pacjentów w różnym stopniu dochodzi do uszkodzenia wątroby.

Zakażenie to w około 10 procentach może prowadzić do poważnych powikłań, takich jak przewlekłe zapalenie wątroby lub jej marskość. U chorych przewlekłe zakażonych dochodzi najczęściej do rozwoju raka wątroby.

## 4. Ochrona przed zachorowaniem

Jak dotąd, nie istnieje skuteczne leczenie tej choroby, stąd konieczność zapobiegania. Najskuteczniejsze są szczepionki:

- zakup szczepionki indywidualnie w aptece na zamówienie (okres realizacji 2 dni);
- najlepiej zaszczepić się w dniu zakupu, w innym przypadku szczepionkę przechowywać w lodówce (w temp. +5 do +10 C);
- do szczepienia należy się zgłosić z książeczką zdrowia do punktu szczepień, decyzję o szczepieniu dzieci podejmuje lekarz;
- koszt pojedynczej szczepionki ok. 30 PLN, wymagana liczba szczepień: 3;
- wariant szczepienia 0-1-6 czyli drugie szczepienie po miesiącu, trzecie po pół roku od pierwszego.

Informacji odnośnie szczepień można zasięgnąć w punktach szczepień oraz w Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Czarnkowie, ul. Zamkowa 8, tel. 255-22-40.

TSS-E Czarnków

## wronieckie sprawy

64-510 WRONKI  
ul. Szkolna 2  
Tel./fax: (0-67) 254-06-17  
Fax: (0-67) 254-16-16

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2. Tel. (0-67) 254-06-17

Redaktor naczelny: Paweł Bugaj

Skład komputerowy: Przedsiębiorstwo Specjalistyczne „COMTEXT” spółka z o.o. Poznań, ul. Jugosłowska 61, tel./fax 861 02 43

Druk: Zakład Poligraficzny GRAPHUS, 60-179 Poznań, ul. Jeleniogórska 7, tel. 868 96 33.

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmian tytułów i adreśowania. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Dyżur redakcyjny: środa, piątek godz. 16.30 — 19.00, ul. Szkolna 2 (Muzeum). Numer zamknięto: 03.11.1997 r.

## Drogie Dzieci!

Tym razem zamiast kolejnej literki alfabetu z wierszówką o Wronkach (będzie w następnym numerze), przedstawiamy Wam wiersz pilskiego pisarza - grafika - edytora, Tadeusza Wyrwy-Krzyżańskiego, który przestał do naszej redakcji kilka wierszy dla Was. Ten pochodzi w książeczki, przeznaczonej dla dzieci, pt.

### „Znad Noteci uśmiech leci”

Wronki - skowronki

Wrony nad miastem, które nazywa się Wronki?

Wcale nie!

Nad Wronkami latają jaskółki,  
nad Wronkami latają wróble,  
nad Wronkami śpiewają  
skowronki.

Skowronki - dzwonki!

Wronki - skowronki!

No i ty i ja!

Też sobie latamy, ale po mieście.

Możemy tak latać ze sto razy, albo ze dwieście.

Ach, te moje Wronki. Te moje i twoje  
ulice i chodniki, te nasze  
domy i domki.

I ten nasz, tutaj, czas - on razem  
z nami i z Wartą tu płynie.

W każdej sekundzie, w każdej minucie,  
w każdej godzinie.

Na falach - wielkie galery chmur pływają,  
we mnie jest wielka przyjaźń do wszystkich,  
rośnie uczucia dmuchawiec, fale delikatnie  
błyszczą - pilnuje tego, oparty o włócznię  
trzciny,  
zając.

Tadeusz Wyrwa-Krzyżański

### Tak robić nie wolno!

W ostatnim numerze, wśród Waszych wierszy dla nauczycieli, był wiersz podpisany przez Beatkę. Niestety, nie ona była jego autorką. Przepisała go z podręcznika klasy II i „uznała za swój”. Nie o taką „twórczość” nam chodzi, lecz o Waszą własną, niekoniecznie doskonałą - literacką, plastyczną, fotograficzną. Zapraszamy.

## Gdy płomień płonie, pomnik ożywa...

W przeddzień Wszystkich Świętych, w kierunku cmentarza i pod pomniki kroczyliście całymi klasami ze swoimi wychowawcami. Dostrzeżliście „groby chronione” i te, przy których od lat nikt nie przystanął. Zatrzymaliście się, położyliście stroiki własnoręcznie wykonane, zapaliliście znicze i w ciszy odmówiliście krótką modlitwę. Tak należało postąpić.

Więc, czy należy dziękować za taką postawę? Może jednak warto, szczególnie tym, którzy nie bali się pobrudzić rąk i oczyścić groby z obumarłych chwastów i śmieci. Płomyki Waszych zniczy wniosły nadzieję, że za rok będzie Was jeszcze więcej na cmentarzu i pod pomnikami pamięci..., pod którymi zapłonie jeszcze więcej lampek dziecięcej dobroci, szacunku i pamięci.



Nie znaliśmy was osobiście, ale wiemy, że zbyt wcześnie pożegnaliście naszą szkołę. Przyjmijcie komelowski symbol - białą różę i płomek pamięci.

## Wszystkich Świętych

Co roku, pierwszego listopada, obchodzimy „Wszystkich Świętych”. Odświętnie wygląda cmentarz w ten listopadowy dzień. Wiatr strąca z drzew kolorowe, jesienne liście, które również dodają uroku milczącym mogiłom.

Przy każdym grobie stoją ludzie. Są to bliscy i znajomi zmarłych. Na wszystkich grobach palą się znicze, stoją stroiki oraz świeże kwiaty. W południe odprawiana jest msza św. w intencji zmarłych, pochowanych na wronieckim cmentarzu. Stojąc nad grobami naszych bliskich wspominamy ich, zastanawiamy się nad sensem istnienia i czy śmierć fizyczna faktycznie jest przejściem do innego życia - wiecznego.

Najładniej wygląda cmentarz wieczorem. Gdy na niebie pojawiają się gwiazdy, udajemy się tam po raz drugi. Nad cmentarzem

unoszą się tęcza luna od palących się tam różnokolorowych zniczy. W ciszy i zadumie odwiedzamy groby znajomych. Spacerując po cmentarnych ścieżkach rodzice opowiadają nam, kim byli zmarli znajomi i co ważnego w życiu dokonali. Złote płomyki lampek i zniczy rozjaśniają panujący wokół mrok, tworząc jednocześnie atmosferę ciepła i serdeczności.

W zadumie oraz ze wspomnieniami o naszych najbliższych, którzy już nie żyją, wracamy do domu z postanowieniem, że musimy dokonać w życiu czegoś wielkiego i postępować tak, by życie było piękniejsze - przecież trwa ono zaledwie „jedną małą chwilkę” w porównaniu z wiecznością.

Natalia Bartol  
kl. Vb, SP-3 Wronki

## ZAMIAST KRZYŻÓWKI

Mało kto z Was nie odwiedził cmentarza w pierwsze, świąteczne dni listopada. Cmentarz był tak pięknie przystrojony i rozświetlony, że zachęcał do spaceru po nim. Spróbujcie odpowiedzieć na dwa pytania:

1. Powiedzcie, kto spoczywa w mogiłach opatrzonych tabliczkami „Grób chroniony” i ile takich tabliczek może być na naszym cmentarzu; mniej niż 20; ok. 100; ponad 150, ok. 300?

2. Które groby, Waszym zdaniem, powinny jeszcze znaleźć się pod ochroną?

Prawidłowe odpowiedzi na pytanie 1. nagrodzimy, a najciekawsze uzyskane na pyt. 2 - opublikujemy.

### Rozwiązanie Łamigłówki matematycznej

(z poprzedniego numeru) sprowadzało się do odgadnięcia liczby, która mówi, ile lat liczy wroniecka Ochotnicza Straż Pożarna. Oczywiście, 140 lat - to prawidłowa odpowiedź. Wszyscy bezbłędnie odpowiedzieli, a niektórzy wyszukali liczby, których suma tworzyła szukaną liczbę - 140. Dla ciekawości podam, że były 4 rozwiązania, żądaliśmy trzech. Nagrody otrzymują:

1. zegarek - Bartek Matyjasik (zam. Wronki, ul. Nowowiejska 14),
2. stoper - Tomek Ludwiczak (zam. Wronki, ul. Kwiatowa 3),
3. trzy darmowe wypożyczenia bajek na kasetach wideo - Rafał Staszak (zam. Wronki, ul. Radosna 7). Gratulujemy! Nagrody prosimy odbierać u fundatora, w firmie ULTRAWOX, przy ul. Kościuszki 16.

Zakład Handlowo-Usługowy

# SANUS

PAWEŁ KMIECIAK

Wronki, ul. Świerkowa 10

**oferuje:**

- ★ wywóz nieczystości stałych
- ★ sprzedaż pojemników na śmieci - kubły i wózki

Zgłoszenia przyjmuje  
automatyczna sekretarka

**☎ 254-06-69**

**▶ ULTRAVOX ◀**

**IRENEUSZ FOWIE**

**poleca:**

◆ **atrakcyjne filmy**

na kasetach video  
z wypożyczalni  
o najbogatszym zbiorze

◆ **sztuczne ognie**  
bogaty asortyment

**Wronki, ul. Kościuszki 16**  
**tel. 254-02-01**

**P.U.H.**

# „BAKAR”

**SKLEP ELEKTRYCZNY**

- osprzęt elektroinstalacyjny
- przewody i kable - cała gama
- złącza i rozdzielnice elektroenergetyczne



**OFERTA ŚWIĄTECZNA**



- zestawy choinkowe
- fajerwerki

**Promocyjna sprzedaż**  
**żarówek energooszczędnych Philipsa**  
**- obniżka cen o 40%**

Wronki  
ul. Dra I. Zimniaka 8  
tel./fax 254-03-65  
tel. kom.: (0-601) 710-038  
czynny: 8.30 - 19.00

## RESTAURACJA

# BOROWIANKA

Od początku swojego istnienia, po dzień dzisiejszy, "Borowianka" była i jest sztandarową restauracją Wronek. W jej dużych salach jadali i najczęściej jadają goście przeróżnych imprez organizowanych w naszym mieście. Tutaj odbywają się przyjęcia rodzinne i towarzyskie, tutaj stołują się wycieczki grzybiarzy.

Wroniecka PSS Spółem czerpała z lokalu zyski, dopóki nie powstała konkurencja - dwie nowo otwarte, prywatne restauracje - w świetlicy Zakładu Karnego i w hotelu na Zamościu. Okazało się, że "Borowianka" w nowym systemie gospodarki rynkowej, pozostając przy starym sposobie zarządzania i organizacji, po prostu sobie nie poradziła. Lokal zaczął przynosić straty. Aby zamienić straty na zyski, Zarząd Spółem postanowił lokal wydzierżawić lub... zamknąć?



Od 1 lipca "Borowiankę" prowadzi spółka cywilna: Grażyna Półtorak - Zdzisław Jęczkowiak - Maria Kolečka, której szefuje pani Grażyna. Ludzie ci sami, ale już nie tacy sami. I co się okazało? Otóż, można nie podnosząc cen potraw i usług wypracować dochód, który pozwala utrzymać lokal, personel i troszeczkę przeznaczyć na inwestycje. Trzeba było uszczuplić skład obsługi, a jednocześnie poszerzyć zakres świadczonych usług.

Obecnie lokal czynny jest codziennie, od **9.00 do 23.00**, a jak potrzeba to i dłużej. Jest w nim bardziej czysto, a obsługa przyjemniejsza. Wykwalifikowana kadra gwarantuje **dobrą jakość i duży wybór**, oferując:

- potrawy mięsne i jarskie
- obiady abonamentowe **ze zniżką 10%** (bez względu na ilość wykupionych posiłków)
- kilka specjalności zakładu: *zupa węgierska, szaszłyk drobiowy, polędwica po szlachecku, gołonka po bawarsku*
- garmazerkę w 20 rodzajach - przy zamówieniach na wynos **20% taniej!** Produkowana dla sklepów PSS, teraz również dla prywatnych handlowców art. spożywczych.
- Piwo beczkowe - *Lech i Bosman*.

Kierownictwo lokalu prowadzi praktyki zawodowe, w zawodach: kucharz i kelner, mając ku temu stosowne kwalifikacje i uprawnienia.

Hołubi lokalny patriotyzm, który przejawia się w zaopatrywaniu się w surowce z masarni "Kram" i u okolicznych rolników.